

# Gedania na czele Ligi Bokserskiej

## I Liga

Cracovia-AKS 3:1 (0:1)  
Polonia W.-Gwardia Wisła 0:1 (0:1)  
ZZK-Polonia Bytom 3:3 (2:1)  
Ruch-Legia 3:2 (2:1)  
ŁKS-Warta 3:0 (1:0)  
Górniki Bytom-Łochia 3:0 (1:0)

# SPORT i WZIASY

CZY  
TEL  
NIK

ROK III NR 27 (161) PONIEDZIAŁEK 4 KWIETNIA 1949 CENA 15ZŁ

## 25 lat

Poznańskiego OZB

## Dwa mecze ze Śląskiem

Sprawozdanie na str. 4

## Jan Kula skoczył na Krokwi 86 m

# Gwardia-Wisła nadal leaderem



Drużyna Polonii z Warszawy — która przegrała w niedzielę z Wisłą. Fot. Urszula, Bytom

Trzecia niedziela mistrzostw piłkarskich wbrew zapowiedziom niektórych speców, że nastąpi po nowna zmiana lidera, nie przyniosła pod tym względem sensacji. Gwardia Wisła wywiozła ze stolicy dwa punkty i w dalszym ciągu kroczy na czele I Ligi bez porażki.

Największą sensacją dnia jest zwycięstwo ŁKS nad Wartą, która przecież przed tygodniem lekko wygrała z Cracovią. ŁKS w tej chwili, sądząc z wyników ostatnich dwóch niedziel, staje się jedną z najgroźniejszych drużyn w I Lidze. Pewną niespodzianką jest też porażka Lechii z Wybrzeża ze Szombierkami. Uzyskanie przez Polonię z Bytomia w Poznaniu wyniku remisowego z ZZK należy uważać za duży sukces bytomianków. Ruch odniósł w tegorocznych mistrzostwach pierwsze zwycięstwo, pokonując Legię. Cracovia mimo poważnego osłabienia w składzie, pokonała gład-

ko AKS, który nadal zajmuje w tabeli ostatnie miejsce.

Górniki (Szombierki) z piątego miejsca wysunął się w tabeli na drugie. Cracovia z szóstego na trzecie, ŁKS z ósmego na czwarte a Ruch z jedenastego na ósme. ZZK z czwartego miejsca spadł na piąte, Warta z drugiego na szóste, Polonia stołeczna z trzeciego na siódme, Legia z dziewiątego na dziesiąte, a Polonia z Bytomia poprawiła swą pozycję o jedno miejsce.

W tej chwili tabela przedstawia się następująco:

|                    |   |   |      |
|--------------------|---|---|------|
| 1. Wisła (1)       | 3 | 6 | 11:2 |
| 2. Górnik Byt. (5) | 3 | 4 | 7:3  |
| 3. Cracovia (6)    | 3 | 4 | 8:6  |
| 4. ŁKS (3)         | 3 | 4 | 10:3 |
| 5. ZZK (4)         | 3 | 3 | 10:3 |
| 6. Warta (2)       | 3 | 3 | 4:3  |
| 7. Polonia W. (3)  | 3 | 3 | 2:2  |
| 8. Ruch (11)       | 3 | 3 | 8:9  |
| 9. Polonia B. (10) | 3 | 2 | 6:7  |
| 10. Legia (9)      | 3 | 2 | 5:9  |
| 11. Lechia (7)     | 3 | 2 | 6:11 |
| 12. AKS (12)       | 3 | 0 | 5:13 |

W grupie południowej sensacją jest wygrana Skry z Naprzodem z Lipin. Częstochowianie mimo dwóch porażek nie załamali się i okazuje się, że mogą być groźnymi nawet dla najlepszych. Polonia przemyska po zdobyciu trzech punktów na obcych boiskach, u siebie oddała punkty Baildonowi. Tarnovia wygrała z Polonią świdnicką i dzięki lepszym stosunkom bramkowym, objęła pozycję lidera. Chelmek musiał skapitulować na piaskach boiska Radlina z dawnym Rymerem, a wrocławski Pafawag pokonał Gwardię kielecką.

## Rekordy na mistrzostwach pływackich Polski

Warszawa. Na pływalni AWF w Warszawie odbyły się mistrzostwa pływackie Polski w konkurencji męskiej. Pierwszego dnia przed południem odbyły się przedbiegi na dystansach: 400 m st. dow., 100 m st. klas. B (motyl.) i 100 m st. grzbiet. Wieczorem rozegrano finały tych konkurencji. Zapowiedziana przez Grem-

lowskiego próba pobicia rekordu Polski na dystansie 400 m st. dow. nie powiodła się. Niemniej Gremłowski uzyskał najlepszy powojenny czas w tej konkurencji — 5:14,8, gorszy zaledwie o 1,3 sek. od rekordu Jędryska, ustanowionego w roku 1932. Wyścig miał emocjonujący przebieg: do 200 m prowadził Marchlewski, po czym oddał prowadzenie Gremłowskiemu, za którym wysunął się Boniecki. Obaj oni stoczyli zaciętą walkę aż do ostatnich metrów.

Niespodzianką była porażka rekordzisty Polski na dystansie 100 m st. klas. B. Bieg ten wygrał Szołtysek, o 0,2 sek. przed Ci-

ąg dalszy na str. 2

## Austria-Szwajcaria 2:1 (0:1)

ZURYCH (tel.). Rozegrany w obecności 40.000 widzów międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Szwajcarii i Austrii zakończył się zwycięstwem Austrii w stosunku 2:1 (1:0).

Przez cały czas meczu przeważali Austriacy, którzy w ostatnich minutach prowadzili 2:0. Końcowy zryw Szwajcarii przyniósł honorową bramkę ze strzału Bickla. Dla Austrii bramki zdobyli: Gernhardt i Habitzel.

## Sensacja w boksie

## Porażka Gwardii stołecznej w Gdańsku

### Gedania—Zjednoczenie 11:5

### Zryw-Batory 10:6

TRZECIA NIEDZIELA walk bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski przyniosła nieleda sensację: pewny zdawało by się kandydat do tytułu, warszawska Gwardia, doznała niespodziewanej porażki w Gdańsku ze swą imienniczką. Na skutek tego na czoło tabeli wybiła się Gedania, którą czeka jeszcze ciężki mecz w Warszawie z Gwardią. W korzystnej sytuacji jest obecnie gdańska Gwardia, która ma do odbycia na swoim terenie aż 2 mecze, a to z Gedanią i Łódzkim Zrywem. Ona też uchodzi za najpoważniejszego kandydata do tytułu, co byłoby oczywiście największą sensacją mistrzostw.

Z pozostałych wyników wysokie zwycięstwo Gedanii w Bydgoszczy jest też pewnego rodzaju niespodzianką. Porażka Batorów w Łodzi była do przewidzenia.

Stan rozgrywek po ub. niedzielę przedstawia się następująco:

|              |   |   |       |
|--------------|---|---|-------|
| Gedania      | 3 | 6 | 32:16 |
| Gwardia Gd.  | 3 | 6 | 28:20 |
| Gwardia W-wa | 3 | 4 | 32:16 |
| Zryw Łódź    | 3 | 2 | 20:28 |
| Batory       | 3 | 0 | 19:29 |
| Zjednoczenie | 3 | 0 | 13:35 |

GDYNIA. (tel.) Wielki sukces odniosła drużyna pięciarska Gwardii gdańskiej, wygrywając z typowym na mistrza Polski zespołem stołecznej Gwardii. „Bratobójcze” to spotkanie dało wynik 10:6. Ogładało je około 4.000 widzów.

Już w pierwszej walce warszawianin Patora przegrał na punkty z Mikołajczewskim. Junior gdański

był szybszy, lepiej wyprowadzał ciosy i z każdego zwarcia wychodził obroną ręką. W drugiej rundzie Patora otrzymał napomnienie za trzymanie. Początek trzeciego starcia należał nieznacznie do warszawianina, ale na finiszu znowu był lepszy Mikołajczewski.

W kugelce Szatkowski (W) wyrównał stosunek punktowy, zwyciężając Peka. Przez wszystkie trzy rundy przewaga fizycznie silniejszego Szatkowskiego, którego pra-

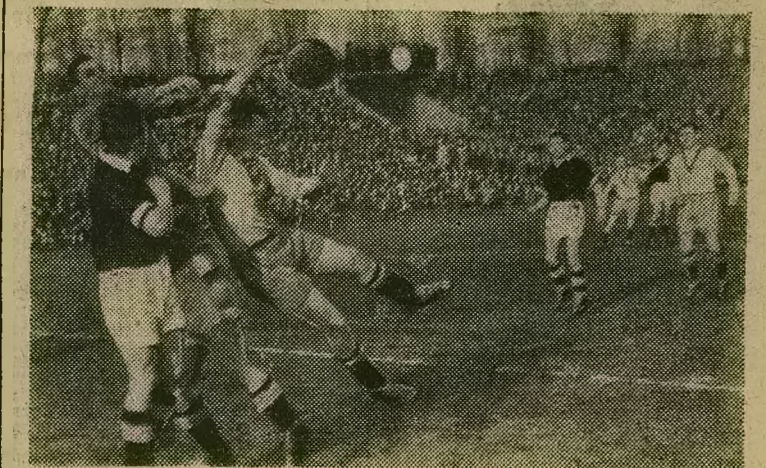
we kontry wstrząsały przeciwnikiem.

Prowadzenie znowu obejmują gospodarze, uzyskując w walce piorkowej punkty przez Gołyńskiego. Kukulak był w tej walce twardy, często odgryzał się skutecznymi

(Dokończenie na str. 4)



Drużyna ZZK z Poznania, która zdobyła w roku ub. nagrodę PZPN dla zespołu grającego najbardziej fair. W obecnych rozgrywkach zespół poznański demonstruje od początku sezonu dobrą formę. Fot. E. Wegłowski



Fragment meczu dwóch „Polonii” w Bytomiu w ub. tygodniu, w którym wygrała Polonia stołeczna. Fot. Urszula, Bytom

## Wiosenny konkurs na Krokwi

ZAKOPANE. (tel.) W niedzielę odbył się w Zakopanem na Krokwi drużynowy konkurs skoków, zorganizowany przez II Okręg Podhalański PZN. Wspaniała pogoda i dość dobry śnieg stworzyły dobre warunki. Wyniki konkursu były następujące:

1) Kula Jan (SNPTT) skoki 77 i 79 m, nota 226,5; 2) Daniel Krzeptowski (SNPTT) skoki 70,5 i 78,5, nota 224,4; 3) Ciaptak Gąsienica (SNPTT) 77 i 70,5 m, nota 209,8; 4) Marusarz Andrzej (SNPTT) 74,5 i 70,5 m, nota 209,5.

Drużynowo wygrała SNPTT I w składzie: Kula, Krzeptowski i Ciaptak-Gąsienica, łączna nota 660,7; 2) SNPTT II w składzie: Marusarz Andrzej, Zarycki i Wawrytko II, nota łączna 602,2; 3) Wisła w składzie Klamerus, Ko-

walski i Rubin, nota łączna 557,8. Poza konkursem 3 razy skoczył Stanisław Marusarz, uzyskując 73 — 79 i 79,5 m. Poza konkursem Jan Kula uzyskał wspaniały skok 86 m, będący najlepszym tegorocznym skokiem na Krokwi. Daniel Krzeptowski miał poza konkursem 83 m.

## MISTRZOSTWA PING-PONGOWE OSTRAWY

OSTRAWA. W okręgu ostrawskim zakończono mistrzostwa ping-pongowe, w których wzięły udział drużyny polskie: Ruch (Bogumín), Beskid (Jablunków) i SMP (Będowice). W ekstraklasie Beskid z Jablunkowa i Ruch z Bogumina zajęły trzecie i czwarte miejsce, w klasie klaszyskiej śląskiej Trzcinica zajęła drugie miejsce, Beskid z Jablunkowa — trzecie, oraz SMP z Będowic — piąte. Zwycięzcą w ekstraklasie został czeski zespół z Witkovic.

## II Liga

### Południe

Naprzód Lipiny — Skra Częstochowa 0:2 (0:0)  
Polonia Przemysł — Baildon 1:2 (1:0)  
Górniki Radlin — Chelmek 3:0 (0:0)  
Tarnovia — Polonia Świdnica 3:0 (2:0)  
Pafawag — Gwardia Kielce 3:1 (2:0)

### Północ

Ognisko — Lublinianka 2:5 (0:2)  
Garbarnia — PTC Pabianice 4:0 (4:0)  
Ostrowia — Bzura 2:1 (0:1)  
Radomiak — Pomorzanin 5:2 (4:1)  
Gwardia Szczecin — Widzew 0:1 (0:0)

W Polanie kolarze szlifują formę... na str 3



Pietraszewski zazywa po jeździe na obozie przed wyścigiem. Praga — Warszawa wypoczynku opalając się wiosennymi promieniami słonecznymi. Fot. K. Karabasz



## Walka o prymat w tabeli

WARSZAWA. (tel.) Wisła przysięgała do Warszawy jako faworyt spotkania, jednakże przebieg meczu wykazał, że drużyna krakowska nie znajduje się jeszcze w najlepszej formie i przy odrobinie szczęścia Polonia mogła uratować co najmniej jeden punkt. Należałoby może mówić nie tyle o szczęściu, ile o nieudolności napastników Polonii, gdyż

przez pierwsze 45 minut gospodarze przewyższali w polu, a Wisła zdobyła się jedynie na sporadyczne kontrataki. Właśnie z takiego przebiegu w 20 minucie padła jedyna bramka dnia, strzelona przez Kuchara. Nie bez winy był w tym wypadku Boruc, który powinien był wybiec naprzeciw atakującego wiślaka.

Po przerwie Wisła tylko przez 15 minut miała zdecydowaną przewagę, grając zresztą z wiatrem. Po tym gra znów się wyrównała a czarne koszulki miały niejednokrotnie okazję do poprawy wyniku; jednak w ostatniej chwili zawodził atak. Wydaje się, że winę ponosi głównie kierownictwo klubu, które wystawiło Śwarcza na kierownika napadu, mimo że zawodnik ten ani razu nie był na treningu.

Na ogół Wisła przewyższała technicznie. Widzieliśmy kilka dobrych zagrań pary Gracz-Kohut, bardzo pracowity był Rupa, a Mamon imponował szybkością. W pomocy najlepszym bodaj był Legutko. Z obrońców bardziej podobał się Flanek chociaż i on popełnił kilka rażących błędów. Giergiel w bramce nie miał specjalnie wiele pracy.

W drużynie Polonii bardzo dobrze w ataku wypadła para Ochmański-Szularz, czyli lewa strona napadu. Natomiast Śwarcz wstrzymywał wszystkie niemal akcje ataku i przy czynił się wydatnie do tego, że Janicki wypadł słabo. W pomocy wszyscy trzej zawodnicy wypełnili swe zadanie. Brzozowskiemu Kohut uciekł tylko raz, właśnie wtedy, kiedy strzelił bramkę. Obroncy byli na swym normalnym poziomie, jak i bramkarz Boruc.

Widzów około 20.000. Niestety, wrażeń gry, stojącej na ogół na niezłym poziomie, zepsuł bardzo słabo sędziujący Nalepa.

## Remis w Poznaniu Polonii B. z ZZK

POZNAŃ. (tel.) Kolejarcze rozczarowali do pewnego stopnia widzów, bo groźny ich atak, grając nieźle w polu, gubił się pod bramką przeciwnika. Jedynie Białas i Anioła zagrali na poziomie, reszta natomiast była słabsza. W pomocy Tarka dobrze krył groźnego Śmiałka II, słabszy był Matusiak. W obronie Sobkowicki przewyższył Wojciechowskiego, który ma na sumieniu jedną bramkę. Bramkarz Tomiak zadowolili.

Polonia zagrała bardzo ambitnie, mając w Sztolcu, Lelonku i Wiśniewskim najlepszych graczy. Polonia przewyższała gospodarzy lepszym zgraniem. Poszczególne akcje dobrze się zazybiały, stwarzając z graczy jeden zespół.

Bramki zdobyli dla ZZK: w 30 minucie z karnego Słoma, poza tym Anioła dwie — w 34 minucie z karnego i w 61 minucie; dla Polonii Śmiał II dwie — w 29 i 48 minucie (z karnego) oraz Wiśniewski w 68 minucie. Sędziował dobrze Kuc z Zagłębia. Widzów 8 tysięcy.

## 2 punkty zostawił AKS Cracovii

KRAKÓW. (tel.) Mecz rozpoczął się w niekorzystnych warunkach dla Cracovii, która wystąpiła w osłabionym składzie. Zanosilo się na wysoką wygraną AKS, który już w 5 min. zdobył bramkę przez Cholewę głową. Następnie mimo chwilowej przewagi Cracovii, strzały jej ataku nie trafiały do bramki, natomiast groźne sytuacje pod bramką Cracovii ratuje Rybicki pięknymi rozbiorami i wypadał, a Jabłoński II głową ocalił również od bramki.

Dopiero po przerwie drużyna Cracovii, dopingowana przez publiczność, zdobyła w 21 min. wyrównanie przez Różankowskiego II. Wynik podwyższył w 28 min. głową Śeliga, po wolnym bitym przez Gedka. W 43 min. Janduda natrzymuje ręką piłkę z odległości 30 m. od bramki. Gedek bijąc wol nago, zdobywa najpiękniejszą bramkę dnia, strzelając w sam róg bramki. Mimo obrony Janika, piłka odbiwszy się od słupka wpada do bramki.

W drużynie AKS wystąpił w bramce Janik, który w drugiej części meczu miał dość dużo roboty, pokazując dobry poziom. W ataku wyróżnił się Muskała, stwarzając najgroźniejsze sytuacje i ostro strzelając do bramki oraz Cholewa, Barański w drugiej części meczu zadowolili strzałow.

W drużynie Cracovii atak zagrał słabo, nie rozumiejąc gry zespołowej. Zupełnie nie wykorzystali w pierwszej części był prawoskrzydłowy Palonek. Dopiero po przerwie Cracovia stwarza groźne sytuacje, grając lepiej zespołowo.

## Porażka Lechii Górniczy z Bytomią tuż za Wisłą

BYTOM. Mająca na swym koncie zwycięstwo nad Ruchem drużyna gdańskiej Lechii rozegrała wczoraj mecz z Górnikiem w Szombierkach, rozczarowując 10.000 widzów.

Gdańszczanie nie pokazali w Szombierkach nic specjalnego. Zespół ich wypadł słabo, rażąc brakiem szybkości i ustępując miejscowym przede wszystkim pod względem planowania akcji. Na uwagę zasługują jedynie linia pomocy, zawiadująca natomiast zupełnie Oślik tak zadowolili. W pomocy gdańszczan był Lenc w obronie.

Drużyna Górnika wystąpiła w kompletnym składzie z Krasówką na czele i jakkolwiek naogół pod względem taktycznym daleko jej jeszcze do poziomu zespołu ligowego,

Jabłoński II grając po chorobie, wypadł trochę słabo. Bramkarza Rybickiego, który pięknie spisywał się w pierwszej połowie meczu, musiał zastąpić w 3 min. po przerwie Szymczak, ponieważ Rybicki

został kontuzjowany w ręce, po pięknej obronie. Sędziował Andrzejak z Łodzi, do dobrze, utrzymując drużynę w korbach, mimo skłonności do ostro gry. Widzów około 15.000.

## LKS coraz lepszy tym razem rozłożył Wartę

ŁÓDŹ. (tel.) Mecz piłkarski LKS—Warta ścignął na stadion LKS przeszło 20.000 widzów. Po ostatnich 2 meczach ligowych, publicznosc łódzka była zdecydowanie, nie wiedząc, jaka jest ostateczna forma LKS-u. Drużyna łódzka przegrała pierwszy swój mecz z Wisłą, a potem odniosła sukces z Legią w Warszawie. Nic też dziwnego, że przyjazd piłkarzy poznańskich Warty wzbudził rekordowe zainteresowanie. LKS wystąpił w rezerwowym składzie, gdyż w przeddzień zawodów rozchorował się najlepszy piłkarz tej drużyny, Patkolo; również nie grał w ataku Gwoździński.

Mecz rozpoczął się nerwowo. Warta grała z wiatrem, nie wykorzystując sytuacji podbramkowych, wskutek braku dyspozycji strzałow swych napastników, a Smółski i Baran nie wykorzystali wolnych. W 40 min. z podania Barana po strzale wolnym, Łącz zdobył głową prowadzenie dla LKS.

Po zmianie boisk w 3 min. Łącz strzelił ręką następną bramkę, nieznaną oczywiście przez sędziego. Baran nie wykorzystał strzału karnego. W 12 min. atak LKS podchodził pod bramkę Warty, a Łącz z podania Janeczka strzelił drugą bramkę. Warta usiłując za wszelką cenę zdobyć przynajmniej jedną bramkę honorową, ale wszystkie jej ataki odparane są przez przytomnie grającą obronę LKS — Włodarczyka i Łucia. W pomocy bardzo dobrze grał Urban z Sołtyśzewskim,

go, to jednak dzięki szybkiej akcji i ofiarnej grze przewyższała gdańszczan bezapelacyjnie. Trudno kogoś specjalnie wyróżnić, zaznaczyć jednak wypada, że bardzo dobre momenty mieli Krasówka, Burda, Renk i Banisz oraz w obronie Czernik i Kalus.

Gra przez cały czas stała pod znakiem przewagi miejscowych, którzy w sumie zdobyli 3 bramki: pierwszą w 23 minucie przez Burdę. Po przerwie Górnicy byli nadal stroną atakującą i grę jakkolwiek chaotyczną i bezplanową, cechowała szybkość. Wynik meczu przypieczętował właściwie Fuchs, który w 36 minucie zdobył drugą bramkę dla Górnika. 4 minuty później padł wynik dnia ze strzału Krasówki. Sędziował Brzuchowski z Warszawy, dobrze. (ed.)

Go, to jednak dzięki szybkiej akcji i ofiarnej grze przewyższała gdańszczan bezapelacyjnie. Trudno kogoś specjalnie wyróżnić, zaznaczyć jednak wypada, że bardzo dobre momenty mieli Krasówka, Burda, Renk i Banisz oraz w obronie Czernik i Kalus.

Gra przez cały czas stała pod znakiem przewagi miejscowych, którzy w sumie zdobyli 3 bramki: pierwszą w 23 minucie przez Burdę. Po przerwie Górnicy byli nadal stroną atakującą i grę jakkolwiek chaotyczną i bezplanową, cechowała szybkość. Wynik meczu przypieczętował właściwie Fuchs, który w 36 minucie zdobył drugą bramkę dla Górnika. 4 minuty później padł wynik dnia ze strzału Krasówki. Sędziował Brzuchowski z Warszawy, dobrze. (ed.)

## Liga czechosłowacka

PRAGA. (tel.) W rozgrywkach niedzielnych o mistrzostwo ligi CSR uzyskano wyniki: Teplice—Bratysława 2:3 (0:2), Slavia—Zilina 4:0 (2:0), Zidenice—Sparta 1:4 (1:1), Bystrzyca—Koszyce 0:1 (0:1), Bohemians—ATK 3:4 (1:2), Kladno—Viktoria Pilzno 3:4 (2:2), Trnava—Ostrawa 1:1 (0:0).

ŁÓDŹ. (tel.) W Łodzi odbyło się otwarcie sezonu kołaskiego. W wyścigu na 50 km dla zawodników posiadających karty wyścigowe zwyciężył Malinowski 1:29:32; 2) Świercz 1:33:52; 3) Murawianiec 1:37:20. W wyścigu na 15 km na rowerach zwyciężył zwyciężył Ulik w czasie 30:07,3 przed Baszczyńskim 32:02:7 i Olejkiem.

ŁÓDŹ. (tel.) W Łodzi odbyło się otwarcie sezonu lekkoatletycznego biegami na przełaj. Startowało 80 zawodników. W biegu seniorów zwyciężył Dyzyto z Pabianic przed Krzeskim i Posłem z Zgierza. W biegu juniorów zwyciężył Stępień (Chemia) przed Kowalskim (Chemia) i Wronowskim (Włókniarz). W biegu pań zwyciężyła Andrzejewska (Widzew) przed Adamus (Widzew) i Pawłowską (Włókniarz).

LUBLIN. Okręgowy Związek Bokserski w Lublinie organizuje w pierwszym dekadzie bm. bokserskie mistrzostwa okręgu. Udział w zawodach zgłosiło około 70 zawodników z klubów lubelskich — WKS „Lublinianka”, KKS „Sygnał”, RKS „Garbarnia” oraz KS „Start” (Krasnystaw) i WKS (Dęblin).

OPOLE. Propagandowy bieg na przełaj, zorganizowany przez KS ZKS Leopolia Opole zgromadził zawodników miejscowych klubów sportowych, szkolnych i Służby Polsce. Wyniki:

Kobiety 500 m.: 1) Michałak — Łódź 2:05,4; 2) Gorycka — Leopolia 2:05,4. Juniorzy 1.300 m.: 1) Szajka — Leopolia 4:28,5; 2) Moez — Leopolia 4:28,7. Seniorzy 2.300 m.: 1) Onik — Leopolia 7:21,4; 2) Zaprawa — Budowlani 7:24,4. Start i meta były na Stadionie Miejskim.

## Rekordy na mistrzostwach pływackich Polski

(Dokończenie ze str. 1)

chońskim, prowadząc od startu do mety. Ponadto w biegu na 150 m. st. grzbiet, Jabłoński uzyskał czas 1:16.

Szczegółowe wyniki finałów poszczególnych konkurencji:

400 m. st. dow.: 1) Gremłowski (Ogniwo Bytom — dawn. Polonia) — 5:14,8; 2) Boniecki (Zjednoczenie — Gryf Łódź) — 5:15,6; 3) Marchewski (ZZK — Grom Gdynia) — 5:33,2. 100 m. st. klas. B (motył): 1) Szotysek (Pogoń Katowice) — 1:17,6; 2) Cichowski (Związkowiec Poznań — dawn. Warta) — 1:17,8; 3) Zalisz (Związkowiec Poznań) — 1:20,4.

100 m. st. grzbiet.: 1) Jabłoński (Szombierki Wrocław) — 1:18; 2) Waj (Pogoń Katowice) — 1:19,9; 3) Kęka (Gwardia — Wisła Kraków) — 1:20,1. W drugim dniu zimowych pływackich mistrzostw, ustalono przez sztafetę Polonii bytomskiej na 4x200 m. dow. nowy rekord Polski — 10:23,2 min. Również sztafeta łódzkiego Związkowca Zryw, która zajęła drugie miejsce uzyskała czas lepszy od poprzedniego rekordu, a mianowicie 10:26,8 min.

Pozostałe konkurencje: 200 klas.: 1) Krause (Gliwice) 2:53,5 min., 2) Nikodemski (Łódź) 2:55,7 min., 3) Szotysek (Katowice) 2:57,6 min., 100 m. dow.: 1) Procel (Katowice) 1:04 min., 2) Boniecki (Łódź) 1:05,5 min., 3) Zimny (Bytom) 1:06,2 min. Na dalszych miejscach: Marchewski, Ludwikowski i Ramola, Skoki, 1) Brendler (Bytom) 141,45 pkt., 2) Skorupka (Bytom) 119,90 pkt.

Ogólna punktacja: Ogniwo Polonia Bytom 67 pkt., 2) Pogoń Katowice 46 pkt., 3) Związkowiec Zryw Łódź 35 pkt.

## Mistrzostwa Pań we Wrocławiu

WROCLAW. Na krytej pływalni miejskich zakładów kąpielowych we Wrocławiu odbyły się kobiece mistrzostwa pływackie Polki. Zawody wywołały duże zainteresowanie, gromadząc na trybunach około półtora tysiąca widzów, którzy żywo oklaskiwali zwyciężającą zawodniczkę. Niespodzianką było zwycięstwo Dobrowolskiej z Krakowa w biegu na 200 m. st. klas.

Zawody rozpoczęły się defiladą zawodniczek i przemówieniem przedstawicieli Polskiego i Wrocławskiego Związku Pływackiego.

100 m. st. dow.: 1) Bemówna (Ogniwo Wrocław) 1:19,9; 2) Malicka (Spójnia Poznań) 1:23,6; 3) Zurekówna (Spójnia Poznań) 1:24,2. 200 m. st. klas.: 1) Dobrowolska (Cracovia) 3:21,7; 2) Wojciecka (Legia Warszawa) 3:24,2; 3) Miłkowska (Warta Poznań) 3:27,7.

4 x 100 m. st. dow.: 1) Piast Gliwice w składzie: Wigasówna, Szmitówna, Kaletowa, Liszkówna — 6:08; 2) Spójnia Poznań — 6:07,3; 3) YMCA Łódź — 6:09,3.

WROCLAW. Zakończono we Wrocławiu zimowe mistrzostwa pływackie Polki kobiet przyniosły w klasyfikacji drużynowej zwycięstwo: 1) Spójnia Poznań — 18 p., 2) Piast Gliwice — 13 p., 3) Ogniwo Wrocław — 10 p., 4) Legia Warszawa — 8 p., 5) Cracovia — 8 p., 6) YMCA Łódź — 5 p., 7) Warta Poznań — 5 p., 8) Górnik Zabrze — 4 p., 9) AZS Wrocław — 3 p., 10) Związkowiec Łódź — 3 p., 11) Pogoń Katowice — 2 p.

Wyniki szczegółowe drugiego dnia: 100 m. st. klas.: 1) Wojciecka (Legia) — 1:34,7; 2) Dobrowolska (Crac.) — 1:36,3; 3) Iskrl (Górnik Zabrze) — 1:36,0; 4) Kaletowa (Piast Gliwice) — 1:38,7; 5) Miłkowska (Warta) — 1:38,9. 200 m. st. dowolnym.: 1) Bemówna (Ogniwo Wr.) — 6:32,0; 2) Kowalska (Związk.) — 6:50,6; 3) Malicka (Spójnia Poznań) — 6:50,7; 4) Liszkówna (Piast) — 6:52,4; 5) Sobczakówna (YMCA) — 7:11,0.

100 m. st. grzbiet.: 1) Zurekówna (Spójnia) — 1:33,7; 2) Płakowska (AZS Wr.) — 1:36,7; 3) Szczęsówna (Pog. Kat.) — 1:38,1; 4) Gorkówna (Warta) — 1:38,1; 5) Kaletowa (Piast) 1:41,9.

WROCLAW. W meczu szermierczym AZS Wrocław pokonał Podchorążych Wrocław 3:0 (szpada 5:4, szabla 6:3, floret 5:0). W drużynie akademików wygrał: 1) Giełgowski, 2) Wortman, Jagiełło i Ostankowicz, (Ost).

Łódź. Reprezentacyjny środekowy pomocnik Łodzi — Urban, który występował do tej pory w barwach „Zjednoczonych”, wobec połączenia się tego klubu z ŁKS „Włókniarz”, został ostatecznie potwierdzony dla ŁKS-u.

## Druga Liga

### Tarnovia — Polonia Świdnica 3:0 (2:0)

TARNÓW. (tel.) Zastąpione zwycięstwo Tarnovii, która w drugiej części stała i groźnie atakowała. Zwycięstwo miejscowych 3:0 może Polonia uważać za rezultat raczej korzystny, gdyż przy słabej grze swego bramkarza, mógł paść jeszcze więcej bramek. Mecz był ciekawy. Bramki dla Tarnovii zdobyli: Bienek, Kokoszka i Roik II po 1. Sędzia p. Cober ze Śląska dobry. Widzów około 3000.

### Polonia Przemyśl — Baildon Katowice 1:2 (1:0)

PRZEMYŚL. (tel.) Leader grupy południowej, Baildon, zdobył pokonanie w Przemyślu Polonię 2:1 (0:1) po ciężkiej i dość wyrównanej grze, mającej lekka przewagę w drugiej połowie meczu. W pierwszej przeważył gospodarze. Prowadzenie dla Polonii zdobył Żurkowski z karnego, wyrównał Krzecz, a zwycięską bramkę w ostatnim kwadransie gry zdobył Szymura. Widzów 3.500. Sędzia Kulczyk z Tarnowa.

### Naprzód Lipiny — Skra Częstochowa 0:2 (0:0)

Wynik cyfrowy obrazuje zasadniczo stosunek sił. Skra zawdzięcza zwycięstwo doskonałej i w wielkim szczeniściem broniącemu bramkarzowi Borowieckiemu. W Naprzodzie zawiadła w całości linia napadu, marnując wiele korzystnych sytuacji pod bramką Skry. Pierwsza połowa gry upłynęła pod znakiem nieznacznej przewagi Skry, niewidocznej jednak cyfrowo. Nielicznych acz niebezpiecznych wypadów Naprzodu bronili pewnie Borowiecki. W drugiej połowie Skra uzyskała w 14 minucie z samodzielnego przebiegu Orłowskiego pierwszą bramkę, druga natomiast padła dopiero w 26 minucie ze strzału Baraniaka w zamieszaniu podbramkowym. Wynik utrzymał się do końca mimo wysiłków Naprzodu. Sędziował dobrze Świątek z Sosnowca. Widzów około 3500.

### Górniki Radlin — Chełmek 3:0 (0:0)

RADLIN. (tel.) Drużyna Górnika zagrała w tym meczu o wiele lepiej, niż poprzednio i pokonała zastępstwo Chełmek w stosunku 3:0 (0:0). W pierwszej połowie gra toczyła się przy lekkiej przewadze gości, natomiast w drugiej gospodarze przeważali, grając dobrze we wszystkich liniach. Prowadzenie zdobyli już w 5 minucie przez Frankego. Druga bramka padła ze samobójczego strzału zawodnika Chełmka, Gady. Trzecią bramkę dla Górnika zdobył Sauer. Widzów 3.000. Sędzia Fronczak z Tarnowa.

### Pafawag — Gwardia Kielce 3:1 (2:1)

WROCLAW. (tel.) Gra toczyła się przy przewadze Pafawagu, była nieźle wyrównana. Bramki strzelili dla Wrocławia: Giełbik, Nimske, Dąbrowski z karnego; dla gości: Jung. Zawodcom przysłało się 6.000 widzów. Sędziował Grabiec ze Śląska.

| TABELA              |   |   |      |
|---------------------|---|---|------|
| 1. Tarnovia         | 3 | 6 | 12:1 |
| 2. Baildon          | 3 | 4 | 5:1  |
| 3. Górnik Radlin    | 3 | 4 | 7:4  |
| 4. Pafawag          | 3 | 3 | 4:3  |
| 5. Polonia Przemyśl | 3 | 3 | 6:6  |
| 6. Skra Częst.      | 3 | 2 | 6:7  |
| 7. Naprzód Lipiny   | 3 | 2 | 6:9  |
| 8. Chełmek          | 3 | 2 | 6:10 |
| 9. Polonia Świdnica | 3 | 2 | 3:6  |
| 10. Gwardia Kielce  | 3 | 0 | 2:8  |

### Garbarnia — PTC Pabianice 4:0 (4:0)

KRAKÓW. (tel.) Drużyna Garbarni odniosła dalsze zwycięstwo w rozgrywkach ligowych bijąc PTC 4:0 (4:0). Zwycięstwo to mogło wypaść cyfrowo korzystniej, gdyby nie wybitny pech strzałow jakiegoś nieznajomego napastnika Garbarni a zwłaszcza Kucharskiego. Pabianianie reprezentowali się w Krakowie o wiele korzystniej niż w poprzednim meczu. Najlepsi u pokonanych byli Miller, Zuber i bramkarz Kmiec.

Gerbarnia zdobyła bramki: w 23 min. z rzutu karnego przez Bożka, za rękę Millera, w minucie później przez Forszewskiego, w 40 min. przez Parpana II i w 44 minucie przez Bożka.

### Ostrowia — Bzura Chodaków 2:1 (0:1)

OSTROWIA. (tel.) Pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach mistrzowskich odniosła Ostrowia, zwyciężając na własnym boisku Bzurę 2:1 (0:1). Gra była mało ciekawa i chaotyczna z lekką przewagą gospodarzy. Dobrze bronący bramkarz Bzury, Motyliński uratował swą drużynę od wyższej porażki. Prowadzenie zdobyła Bzura ze samobójczego strzału pomocnika Ostrowi, Wielgosza, który podanie prawoskrzydłowego skierował głową do własnej bramki. Dwie bramki Sikory zapewniły Ostrowi w drugiej połowie zwycięstwo. Widzów 3.500. Sędzia Klepac z Wrocławia.

### Radomiak — Pomorzanie 5:2 (4:1)

RADOM. (tel.) Drużyna Radomiaka zgotowała tym razem niespodziankę, wygrywając wysoko z groźnym zespołem Pomorzanie 5:2 (4:1). Poziom spotkania przeciętny, a chwilami gra chaotyczna.

Bramki dla Radomiaka zdobyli Czachor I i 2, Czachor II, Pyziak i Więcaszek, dla Pomorzanie Kamiński i Kossobudzki. Sędzia Grabowski z Zagłębia. Widzów 4000.

### Gwardia Szczecin — Widzew 0:1 (0:0)

SZCZECIN. (tel.) Drużyna gospodarzy zawiadła, wykazując słabą formę. Przegrana 0:1 z Widzewem zasłużona. Widzew był lepszym technicznie, a ponadto górował rutyną. Mecz był ładny i dość ciekawy, aczkolwiek na słabym poziomie technicznym. Jedyną bramkę zdobył Fornalczyk w 57 min. Sędziował p. Guzek. Widzów 3.000.

| TABELA             |   |   |      |
|--------------------|---|---|------|
| 1. Garbarnia       | 3 | 6 | 17:1 |
| 2. Widzew          | 3 | 4 | 2:1  |
| 3. Radomiak        | 3 | 4 | 7:4  |
| 4. Pomorzanie      | 3 | 4 | 8:7  |
| 5. Bzura           | 3 | 3 | 10:3 |
| 6. Lublinianka     | 3 | 3 | 3:9  |
| 7. Ostrowia        | 3 | 2 | 4:6  |
| 8. Gwardia Szczec. | 3 | 2 | 5:9  |
| 9. Ognisko         | 3 | 1 | 2:13 |
| 10. PTC            | 3 | 0 | 2:12 |

## A klasa Krakowa

| Tabela klasy A przedstawia się następująco: |    |    |       |
|---------------------------------------------|----|----|-------|
| 1. Włocysa                                  | 13 | 20 | 23:9  |
| 2. Szczakowianka                            | 15 | 19 | 25:13 |
| 3. Dąbski                                   | 14 | 18 | 25:19 |
| 4. Zwierzyniecki                            | 14 | 17 | 26:23 |
| 5. Korona                                   | 14 | 16 | 20:21 |
| 6. Cracovia Ib                              | 14 | 14 | 21:27 |
| 7. Groble                                   | 14 | 13 | 20:15 |
| 8. Fablok                                   | 14 | 13 | 21:29 |
| 9. Łobzowianka                              | 14 | 13 | 19:21 |
| 10. Mościce                                 | 13 | 12 | 21:24 |
| 11. Okocimski                               | 15 | 12 | 20:28 |
| 12. Garbarnia                               | 15 | 11 | 26:23 |
| 13. Wisła Ib                                | 15 | 11 | 23:29 |
| 14. Tarnovia Ib                             | 14 | 9  | 18:23 |

FABLOK — GARBARNIA 3:1 (3:0). Bramki dla Fabloku zdobyli Walczyński 2, Wójtowicz 1; dla Garbarni: Stefanowicz z karnego. Sędziował Biernacki.

GWARDIA WISŁA IB — TARNOVIA IB 3:0 (3:0). Bramki dla Gwardii zdobyli Jackowski, Radey, Smolczyński.

ZWIERZYNECKI — OKOCIMSKI 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę strzelił Sojka. Sędziował Zyskowski.

KORONA — WŁOCYSZA 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Stachowicz i Grabiec. Sędziował Przemysławski.

SZCZAKOWIANKA — GROBLE 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Pachowski, Stadler; dla Grobli: Kolesa II. Sędziował Mytnik.

MOŚCICE — DĄBSKI 1:1 (0:0). ŁOBZOWIANKA — CRACOVIA IB 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Iwański i Fito. Sędziował Olecki.

## Z boisk rzeszowskich

RZESZÓW. — Resovia rozegrała mecz towarzyski z Kolejarem (Czuwaj-Zurawik) zwyciężając w stosunku 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Sikora 2 oraz Wernicki 1, dla Kolejara Mielnicki 2. Gra stała na dobrym poziomie, sędzia Pęczak — dobry.

## Ruch nareszcie wygrał

Słaba gra wojskowych w Chorzowie

CHORZÓW. Ruch odniósł zasłużone zwycięstwo nad Legią 3:2 (2:1). Wystąpił on bez Broma w bramce i Alszerza w ataku. Sam mecz nale-

żał do ciekawych, stał na dość dobrym poziomie i dostarczył licznie zebranym widzom wiele emocji. Jako całość, drużyna Ruchu wypadła dobrze, czego niestety nie można powiedzieć o Legii. Chemicy wytrzymali spotkanie doskonale kondycyjnie, bili wojskowych szybkością i startem do piłki.

Debiut Sejei w bramce należał do udanych. Bronił on pewnie, śmiało wkraczał w akcję i poza drugą bramką nie można mu nie zarzucić. Z obrońców lepszym był Morys, który grał skutecznie. Jego partner Oślik tak zadowolili. W pomocy pierwsze skrzypce grał niezmordowany Suszczyk, bodaj najlepszy gracz na boisku. Bartyla był niezdecydowany. Bomba ofiarny i pracowity. W ataku najlepiej grał tym razem na środku Cebula, który dał pokaz jak należy atakować bramkarza. Jego bramka zdobyła głowę w pojedynku ze Skromnym była najlepszą marki. Obwydł skrzydłowi, Kubicki i Przecherka wykazali dobry ciąg na bramkę i dokładne centry. Z łączników lepszym był Cieślak, a strzeloną przez niego bramką po solowym biegu należała do rzadko oglądanych na naszych boiskach.

W drużynie Legii doskonale wypadli Skromny w bramce i tylko jemu mogą wojskowi zawdzięczać tak niską porażkę. W obronie Serafin lepszy od Waksmana, jednakże grał zbyt ostro. Pomoc była najlepszą linią wojskowych. W ataku wyróżnił się Mordarski, który na lewym skrzydle wypadł dużo lepiej niż po przerwie na prawym. Dobrze spisywali się także Oprych i Górski. Wylądnił na prawym skrzydle a po przerwie na



# W Polanie kolarze szlifują formę...



Kolarze uczestniczący na obozie. Pierwsza grupa: od lewej — Rzeźnicki, Stępiński, Pietraszewski, Wójcik, Czyż, Nowoczek i Wyglenda. W drugiej grupie — Sabyga, Mich, Cuch, Leśkiewicz, Stolarczyk, Olszewski, Paprocki, Trzeciak — Łazarczyk, Kudert, Wudarkiewicz, Targoński, Pięgat, Rozumek, Gabrych i Motyka. Wszystkie zdjęcia K. Karabas

Polana, w marcu.

Pękno Polany zalanej potokami w osennego słońca jest urzekające. Wprawdzie na stokach gór widać jeszcze tu i ówdzie resztki śniegu, nie może to już jednak ogólnego, wosennego nastroju.

Do domu wypoczynkowego „Półkój”, gdzie rozlokował się kolarski obóz przygotowawczy przed wyścigiem Praga — Warszawa, łatwo trafić, kierując się delikatnymi śladami gum na błotnistej jeszcze drodze. Nazwa pensjonatu jest idealnie zgodna z rzeczywistością. Jest tu naprawdę spokojnie.

Na drodze do obozu minęła nas właśnie grupa kolarzy, wyjeżdżająca na trening, tak że w pensjonacie zastaliśmy tylko „sztab”. Kierownik, kpt. szosowy P.Z.Kol. Kłimaszewski, trener, kpt. torowy P.Z.Kol. Wisznicki oraz sekretarz kpt. szosowy W.O.Z.Kol. Piórkowski, uzgadniają jakiegoś szczegółów organizacyjnych. Chwila rozmowy z nimi wystarczy, by dowiedzieć się w syntetycznym skrócie najważniejszych danych. A więc: obóz rozpoczął się w poprzednią sobotę i potrwa do 22 kwietnia. Jest on generalnym przygotowaniem do międzynarodowego wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa, w dniach od 1 do 9 maja br. Na obozie przebywa w tej chwili 24 czołowych kolarzy z Wójcikiem, Napierałą, Pietraszewskim i Rzeźnickim na czele. Po zakończeniu, uczestnicy startować będą w dorocznym wyścigu ZS Gwardia w Warszawie, po czym nastąpi wyjazd na miejsce startu „P” — „W” do Pragi.

## Rozkład zajęć

Program dnia na obozie jest do kładnie rozplanowany. Po porannej toalecie i śniadaniu — jazda treningowa. Jest ona pomyślana w ten sposób, że poważniejsze 80 — 200-kilometrowe przebiegi nie przeznaczone są „przepadłom”, rozdzielone są trenngami przyjemnościowymi, o wiele oczywiście krótszymi. Po treningu — kąpiel, poczem obiad. Popołudnie zasadniczo wolne. W programie:



— Coś tu jest nie w porządku! — stwierdzają Wyglenda (z lewej) i Rzeźnicki przy przeglądzie mapy.

leżakowanie, omówienie dnia i konserwacja sprzętu.

Ze wszystkim tutaj „klapuje” — przekonywujemy się niebawem. Na godz. 14 wyznaczony jest powrót grupy treningowej. I rzeczywiście prawie z minutową dokładnością zarysowują się w dal: na szosę i sylwetki powracających kolarzy. Za chwilę wszyscy są na miejscu. Robi się w obozie ruch.

Zawodnicy dzielą się wrażeniami. Wszystko poszło gładko, chociaż dla niektórych był to pierwszy poważniejszy dystans w tym roku.

— Tempo było nie najgorsze — mówi Kudert. — Bałem się trochę, bo nie dużo jeszcze tego roku



Targoński chwali się nowymi skarpetkami, które kupił „po drodze” podczas jazdy treningowej do Bielska. Z zainteresowaniem oglądają je Napierała, Wisznicki i Kłimaszewski.

jeździłem. Ale jakoś poszło nawet nieźle — uśmiecha się. Zawodnicy są zadowoleni — pierwsze 80 kilometrów na obozie mają za sobą.

## Stara gwardia

Przeglądając listę uczestników obozu nie znajdujemy nowych nazwisk. Wszystko stara gwardia. Wyjątek może stanowić Cuch, 18-letni gimnazjalista z Warszawy.

— Zabrałem z sobą notatkę, uczę się, w czerwcu zdaję małą maturę — informuje mnie młody kolarz.

Najstarszym zawodnikiem jest Napierała, zbyt już znany i popularny, by można o nim jeszcze coś nowego powiedzieć. Pogodny jak zwykle, lubiany jest i poważany przez wszystkich.

— Warunki życia na obozie mamy bardzo dobre, aprowizacja wprost fantastyczna, — także jest

## Opinia specja

Trainer obozu kpt. Wisznicki jest dobrej myśli:

— Cały wysiłek kierujemy na utworzenie trzech, jak najmniej od siebie klas odbiegających ze-

jest to dla nas rzeczą najważniejszą. Dlatego treningi nasze nastawione są, będą przede wszystkim na osiągnięcie maksymalnej wytrzymałości i kondycji, a mniej uwagi dla szybkości, chociaż z tego elementu nie możemy zupełnie pominać.

Obowiazkiem, a równocześnie najwęższym momentem pragnieniem, jest przygotowanie trzech drużyn pełnowartościowych. Umiejętne zestawienie drużyn nie będzie sprawą łatwą. Czterotygodniowy okres obozu pozwoli chyba jednak na właściwą ocenę w tym kierunku.

— To znaczy — wtrącamy, — że wraz z zakończeniem obozu znane już będą pełne składy naszych drużyn?

— Tak jest!

— No a jak wyglądają nasze...

— W em, wiem — przerywa z uśmiechem kpt. Wisznicki, — choździ naturalnie o nasze możliwości. Trudno na ten temat w tej chwili coś powiedzieć. Nie znamy jeszcze wszystkich naszych przeciwników, zgłoszenia bowiem jeszcze nie nadchodzą. A poza tym, my sami siebie jeszcze nie znamy — kończy z uśmiechem kpt. Wisznicki.

WARSZAWA. Dnia 1 kwietnia upływa termin zgłoszeń drużyn zagranicznych do międzynarodowego wy-

ścigu kolarskiego Praga — Warszawa. Organizatorzy mają już obecnie zapewniony udział kolarzy czeskosłowackich, Bułgarii, Rumunii, Węgier,

dzienne treningów jest jeszcze niemożliwe urządzenie 2-tygodniowych obozów treningowych w Polsce i Czechosłowacji.



Sztab kierownictwa obozu w Polanie. Od lewej sekretarz WZKol. Piórkowski, kapitan szosowy Kłimaszewski i trener Wisznicki.

Polski i Francuskiej Sportowej Federacji Zw. Zaw. (FSGT). Ponadto przewiduje się dalsze zgłoszenia reprezentacji robotniczych Danii, Finlandii, Norwegii, Włoch, Szwecji i Anglii.

Organizatorzy wyścigu zapewnią kolarzom tych państw, w których, ze względów klimatycznych przeprowa-

Drużyny narodowe Bułgarii, Rumunii i Węgier przygotowują się już do wyścigu na specjalnych obozach treningowych. Dnia 4 bm. rozpoczyna się również obóz treningowy dla 28 najlepszych kolarzy czeskosłowackich.

Podobnie jak w ubiegłym roku, wyścig kolarski Praga — Warszawa staje się wielką imprezą sportową, budzącą żywe zainteresowanie w całej Europie.

W ramach dalszych przygotowań do wyścigu, odbyła się w Pradze konferencja polsko-czechosłowackiej komisji organizacyjnej. W obradach wzięli również udział delegaci Czechosłowackiej Obce Sokolskiej (COS) z miejscowości, przez które przebiega trasa. Konferencję przewodniczył prezes COS — Pokorný. Ze strony Polski delegatami na konferencji byli: dyr. Herbst, red. Kłyszewski i prezes PZKol. — Golebiowski.

Prezes Pokorný reasumując wyniki dyskusji nad sprawozdaniem, stwierdził, że komitet organizacyjny w Warszawie zorganizował na terenie Polski trasę wyścigu wzorowo i, że prace są już na ukończeniu. Dla wzmocnienia działalności komitetu czeskosłowackiego dokooptowano do niego z ramienia COS prezesa Pokornego. Delegat COS z terenu omówił wszystkie sprawy organizacyjne i przyjął do wykonania w ściśle ustalonych terminach plany techniczne.

Na konferencji w Pradze stwierdzono, że wyścig Praga — Warszawa budzi wielkie zainteresowanie w całej Czechosłowacji. Komitet organizacyjny w Pradze otrzymuje z całego kraju depesze, w których różne organizacje proszą o zmianę trasy, w ten sposób, aby przebiegała ona przez ich tereny.

## Z kraju

WARSZAWA. 26 maja odbędzie się w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski Morawia Ostrawa — Warszawa. Będzie to spotkanie rewanżowe, gdyż w roku ubiegłym drużyna Warszawy grała w Morawskiej Ostrawie.

WROCŁAW. Zapowiedziany na dzień 2 kwietnia mecz szermierczy Poznań — Wrocław nie odbył się. Zawodnicy poznańscy zrezygnowali z przyjazdu do Wrocławia.

WROCŁAW. Najlepszy kolarz Dolnego Śląska — Janicki (Ogłwino), po uzyskaniu zwolnienia z macierzystego klubu, zgłosił akces do Pafawagu. SZCZECIN. W Szczecinie odbyło się wale zebrałe Szczecińskiego Klubu Tenisowego, w którym udział wzięli przedstawiciele ZS (Ogłwino). Na zebraniu zapadła uchwała rozwiązania SKT oraz przejęcia dotychczasowych członków klubu do ZS Ogłwino. Dzięki temu Ogłwino uzyskało bardzo silną sekcję tenisową, w skład której wchodzi m. in. mało znany Tłoczyński, Księżopolski i Bojanowski.

KRAKÓW. W myśl zaleceń PZPN, aby w dniach meczów międzypaństwowych reprezentacje śląskich okręgów rozgrywały spotkania propagandowe na prowincji, dwie reprezentacje Krakowa wyjeżdżają w dniu 8 maja (termin meczu międzypaństwowego z Rumunią) do Kleci i Radomia, gdzie rozegrają spotkania z reprezentacjami tych miast.

# »MOTO-CROSS«

„Moto-Cross” czyli po polsku na motorach na przelaz, to nazwa mało jeszcze znana w Europie środkowej. Ale w Belgii, Francji, Holandii, Anglii i ZSRR ta nowa forma zawodów motocyklowych „pasjonuje” tysiączne rzesze.

Wyścigi na przelaz stoją na pograniczu klasycznych wyścigów i raidów. W Europie zachodniej „Moto-Crossy” zbliżone są raczej do wyścigów: na krótkiej stosunkowo trasie długości 1 do 3 km prowadzącej przez ciężki teren, z odcinkami błota, piasku i znacznymi różnicami poziomów, startują masywnie, specjalnie przygotowane, z teleskopowymi przedwiedzią resorowaniem widelca przedniego i resorowaniem tylnego koła. O klasyfikacji decyduje najlepszy czas. Ze względu na warunki w jakich odbywa się „Moto-Cross”, motocykle przygotowane są podobnie jak do wyścigów żużlowych. Maszyny mają zrzucone pokrywki łańcucha, rurowy bez tłumika skierowane są ku górze, a decydującym czynnikiem jest jak najlepszy zwrot maszyny.

W przeciwieństwie do państw zachodnich „Moto-Crossy” organizowane w ZSRR zbliżone są raczej do raidów. Trasa sa tam dłuższe i dochodzą do kilkudziesięciu kilometrów, a główny nacisk położony jest nie na wyniki indywidualne lecz zespołowe. Podczas zawodów dozwolona jest wzajemna pomoc członków wewnątrz zespołu.

W roku bieżącym urzeczywistnimy po raz pierwszy w Polsce „Moto-Crossy”. Będą one zbliżone do raidów. Inicjatorem jest tu najstarszy klub motocyklowy — PKM Warszawa, który w r. b. organizuje „Moto-Crossy” zaliczone do raidowych mistrzostw Polski.

Wbrew zdaniom laików „Moto-Crossy” nie są imprezami niebezpiecznymi. Liczne wypadki są zazwyczaj niegroźne. Śmiało natomiast można stwierdzić, że wyścigi motocyklowe na przelaz są najciekawszym rodzajem zawodów motocyklowych. Dominującą rolę odgrywają dwa zasadnicze czynniki: szybkość — element najbardziej porównujący motocyklistę — i opanowanie maszyny.

„Moto-Crossy” to nie zabawa dla pataliczków. Tu naprawdę trzeba umieć jeździć, trzeba umieć błyska-

wicznie reagować na coraz to nowe sytuacje terenowe.

Widowiskowo wyścigi na przelaz są bardziej emocjonujące niż wyścigi na żużlu, których przebieg sprowadza się do kilku zasadniczych sytuacji.

Na lamach „Svet Motoru” ukazał się artykuł czołowego publicysty czeskosłowackiego, inż. Adolfa Tuma na temat zagadnień motoryzacyjnych w Polsce.

Autor odwiedził w r. ub. Polskę trzykrotnie i o sytuacji w naszej motoryzacji wyraża się w ciepłych słowach.

Na wstępie prosi o panujący powszechnie pogląd o złych drogach. Pisze, że przejechał po Polsce 2000 km i to po drogach tak znakomitych, których można Polakom pozazdrościć. Zwraca uwagę, że wszystkie odcinki uszkodzone podczas wojny zostały naprawione, a liczne dalsze szosy są obecnie w budowie względnie w przebudowie na drogi nowoczesne.

Porównując cztery wypadki drogowych w Pradze i Warszawie, stwierdza inż. Tuma konieczność poprawienia ruchu ulicznego w Polsce. Natomiast o działalności polskich organizacji jak Automobilklub Polski i PZM wyraża się z uznaniem. W szczególności chwali działalność PZM, który

choć dysponuje małym pokol-

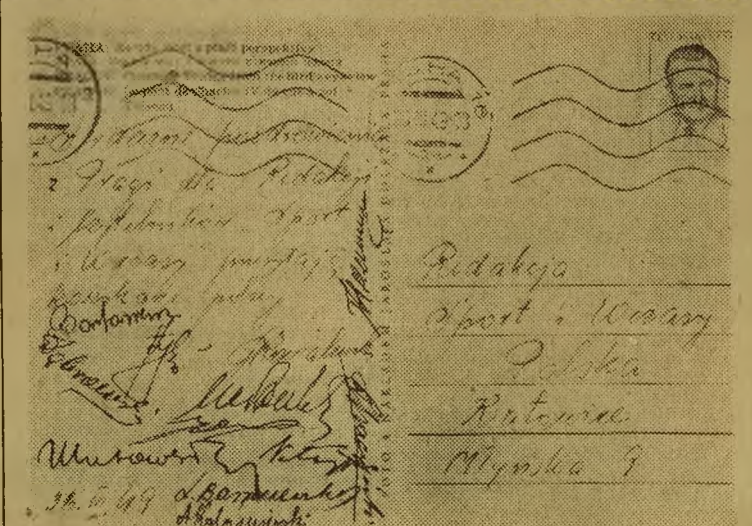
kiem w Warszawie, wykazuje jednak

wielką aktywność.

Polscy motocykliści — stwierdza zagraniczny fachowiec — dysponują przestarzałym sprzętem w porównaniu do motocyklistów czeskosłowackich, ale nadrobią ten brak wielkim poświęceniem i ambicją sportową. Autor ubolewa, że doskonałe motocykle wyzywają markę „Walter” produkowane są w Czechosłowacji w tak małych ilościach, że nie ma mowy o eksportowaniu ich do Polski. Ale Polska, jego zdaniem, znajduje się na jak najlepszej drodze do masowej motoryzacji. Samochodowe fabryki krajowe — oto wielkie i niezaprzeczalne sukcesy.

Jestem przekonany — kończy swój artykuł inż. Tuma — że polska szesćciolatka skończy się sukcesem, że wkrótce zorganizowana zostanie w Polsce fabryka aut osobowych, rozbudowane będą wytwórnie ciężarówek, traktorów i motocykli. Szosy polskie są pełne robotników budujących nowe nawierzchnie, nowe mosty. Praca fachowa rozwija się, opieka państwa zabezpiecza rozwój motoryzacji. Polska niegdyś technicznie zacofana buduje swoją motoryzację planową i wkrótce dorówna krajom o wysokiej kulturze technicznej. Ma ku temu wszelkie dane, aby jak najszybciej to zrealizować.

W. Wiczerzyński



Pozdrowienia koszykarzy polskich z Czechosłowacją.





## To i owo...

● Futbol jest we Włoszech, po dobie zresztą jak w znakomitej większości innych krajów, najbardziej popularnym sportem. W Polsce nie wiele wiemy obecnie o włoskim piłkarstwie, ale możemy zakomunikować, że przeglądając sprawozdania z tamtejszych mistrzostw spotykamy u nich więcej nazwisk szwedzkich, duńskich, węgierskich i innych, aniżeli włoskich. To świadczy dobitnie o kryzysie sportu włoskiego, który nie jest w stanie stworzyć oparcia, a ucieka się do angażowania cirkusowym sposobem zagranicznych gwiazd.

● Pisaliśmy ostatnio o ciekawym wypadku podczas skoku na nartach, jaki się zdarzył Norwegowi Mostue, któremu narty odleciały w powietrzu. Wypadek zakończył się szczęśliwie. Goźce natomiast miała się rzecz w ub. tygodniu w Finlandii w znanej miejscowości narciarskiej Kupio, gdzie czolowy zawodnik Suomi Matti Pietikainen po odpięciu się deski upadł na głowę, a narta rozdarła mu twarz. Doznał on przy tym ciężkiego wstrząsu mózgu i w stanie nieprzytomnym został odużelony do szpitala.

● Siatkarze Bratysławy wystąpili do swych władz z wnioskiem, aby te forsowały na terenie międzynarodowym wprowadzenie w statutowe gry na czas, a nie jak dotychczas na sety.

● W południowej Afryce w Pretorii na zawodach lekkoatletycznych uzyskano szereg dobrych wyników: Murphy przebiegł 100 m w 10,7 s. Shore 200 m w 21,5 s. 400 m w 47,7 s. Knowl w biegu na 110 m przez płotki uzyskał 14,9 s. — W Sztokholmie w skokach z miejsca zwyciężył K. Thannander, który uzyskał 154 cm a w dal 325 cm. — Międzynarodowy bieg na przełaj w Dublinie wygrał francuski Afrykańczyk Mimoun Cocho, który na 10 km w Londynie uzyskał w roku ub. srebrny medal za Zatokiem. Na drugim miejscu znalazł się w Dublinie Pujazon. W konkurencji drużynowej zwyciężyła Francja 35 pkt. przed Anglią 90 i Irlandią 123 pkt. — Konkurent Adamczyka, wicemistrz olimpijski w dziesięcioboju, Francuz Heindrich wraz z szeregiem swoich kolegów przebywa w tej chwili w Afryce, gdzie sezon lekkoatletyczny jest w całej pełni. Heindrich wybitnie poprawił swe wyniki: użył uzyskał 190 cm, dyskiem poprawił rekord Francji, osiągając 49,95 m, w kuli 14,47 m a na 110 m przez płotki 15,3 s. a na 100 m 10,9 s. Walmy przebiegł 100 m w 10,6 s. Schewetta 400 m w 50,6 s. Klein 800 m w 1,55,3 min., a Damitio skoczył użył 190 m.

● O tytuł mistrza świata w sztafettach, który wolny jest po wycofaniu się z ringu Joe Louisa, odbędzie się w czerwcu mecz pomiędzy Jersey Joe Walcottem a Ezzardem Charlesem.

● Skład Europy na mecz pięcioboju z Ameryką w Chicago w dniu 19 kwietnia ustalono następująco: Kardinelli — Włochy, Csik — Węgry, Formenti — Włochy, Swan Watt — Dania, Torma — Czechosłowacja i Papp — Węgry. Dla wag ciężkich nie ustalono dotychczas zawodników.

● „Gazeta Krakowska” wystąpiła z zarzutami pod adresem Polskiego Związku Piływackiego, który przy wysyłaniu zawodników polskich na trening do Budapesztu pominął pływaków krakowskich. Wprawdzie PZP przewidział z Krakowa kilka osób, ale zawiadomienie o tym nadesłał na 3 dni przed wyjazdem. CRACOVIA — LEOPOLIA OPOLE 1:9

● W KRAKOWIE (tel.). W meczu bokserskim odbytym w sobotę wieczorem, drużyna kolejarzy z Opola pokonała Cracovię 3:7. Walki stały na przeciętnym poziomie. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Cracovii): w muszce — Marta przegrał z Rybaczkiem; w kogucie — Leja pokonał Wierzbickiego; w piórkowej — Kurecki uległ Dziwisiemu; w lekkiej — Lisick pokonał Tkacza; w półśredniej — Danco wypunktował Noconia; w średniej — Majosz pokonał się w pierwszej rundzie Panzy; w półciężkiej — Jednorau przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Szeja; w ciężkiej — Piętałek zremisował z Mich-  
lewcem.

● W meczu bokserskim odbytym w sobotę wieczorem, drużyna kolejarzy z Opola pokonała Cracovię 3:7. Walki stały na przeciętnym poziomie. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Cracovii): w muszce — Marta przegrał z Rybaczkiem; w kogucie — Leja pokonał Wierzbickiego; w piórkowej — Kurecki uległ Dziwisiemu; w lekkiej — Lisick pokonał Tkacza; w półśredniej — Danco wypunktował Noconia; w średniej — Majosz pokonał się w pierwszej rundzie Panzy; w półciężkiej — Jednorau przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Szeja; w ciężkiej — Piętałek zremisował z Mich-  
lewcem.

● W meczu bokserskim odbytym w sobotę wieczorem, drużyna kolejarzy z Opola pokonała Cracovię 3:7. Walki stały na przeciętnym poziomie. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Cracovii): w muszce — Marta przegrał z Rybaczkiem; w kogucie — Leja pokonał Wierzbickiego; w piórkowej — Kurecki uległ Dziwisiemu; w lekkiej — Lisick pokonał Tkacza; w półśredniej — Danco wypunktował Noconia; w średniej — Majosz pokonał się w pierwszej rundzie Panzy; w półciężkiej — Jednorau przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Szeja; w ciężkiej — Piętałek zremisował z Mich-  
lewcem.

● W meczu bokserskim odbytym w sobotę wieczorem, drużyna kolejarzy z Opola pokonała Cracovię 3:7. Walki stały na przeciętnym poziomie. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Cracovii): w muszce — Marta przegrał z Rybaczkiem; w kogucie — Leja pokonał Wierzbickiego; w piórkowej — Kurecki uległ Dziwisiemu; w lekkiej — Lisick pokonał Tkacza; w półśredniej — Danco wypunktował Noconia; w średniej — Majosz pokonał się w pierwszej rundzie Panzy; w półciężkiej — Jednorau przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Szeja; w ciężkiej — Piętałek zremisował z Mich-  
lewcem.

# Porażka Gwardii stołecznej w Gdańsku

(Dokończenie ze strony 1)

## Zryw — Batory 10:6

ŁÓDŹ. (tel.). Ostatnie niepowodzenie drużyny łódzkiej sprawiło, że na mecz z Batorym przybyło do hali Wimy zaledwie 1.000 widzów. Mecz wygrali łódzianie 10:6, przy czym walki nie stały na zbyt wysokim poziomie. Z drużyny Batorygo za swe walki na uznanie zasłużyli jedynie Nowara i powracający do formy Bazarnik. Zryw zapewnił sobie zwycięstwo w wagach cięższych.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Zrywu): w muszce Słazak wypunktował Osieckiego, mając przewagę dość znaczną w pierwszej rundzie. W drugiej walka mało ciekawa. W trzeciej Osiecki ruszył do ataku, ale końcówka Słazaka zapewniła mu zwycięstwo.

W kogucie Czarniecki zwyciężył na punkty Kempe. Łódzianin walczący lepiej niż ostatnio przeważał rutyną i lepszą techniką. Po tej walce Batory założył protest uważając, że jego zawodnik przegrał niezasłuzenie.

W piórkowej Zajackowski przegrał na punkty z Bazarnikiem, nie wykazując poza silnym ciosem specjalnych umiejętności. Słazak przeważał pewnie we wszystkich rundach i wygrał zastrzeżenie.

W lekkiej Krawczyk po mało ciekawej walce wypunktował Ponante,

Walka chaotyczna; w trzeciej rundzie Ponante był grogy. Walka w półśredniej Kijewski uległ Sznajdrowi. Słazak rozwiązał do brze taktycznie tę walkę. Kijewski dążył do zwarcia, jednak Sznajder potrafił utrzymać dystans. W trzeciej rundzie przewaga Słazaka była zdecydowana, w rezultacie wygrał on walkę pewnie.

W średniej Taborek przegrał na punkty z Nowarą. Zdawało się, że walka zakończy się w pierwszej rundzie. Taborek po otrzymaniu silnego ciosu w głowę był półprzytomny. Przetrzymał jednak okres słabości. Nowara zademonstrował dobry poziom, przeważał pewnie i stał.

W półciężkiej Wojnowski wypunktował Kolonkę. Walka upłynęła pod znakiem wymiany ciosów. W drugiej rundzie Kolonko był dwukrotnie na deskach. W trzeciej obaj zawodnicy byli wyczerpani. Wygrał Wojnowski dzięki lepszej postawie i celniejszym ciosom.

W ciężkiej Niewiadził pokonał na punkty Kubickiego. Słazak za ustawiczne przytrzymywanie i bicie w tył głowy otrzymał dwa upomnienia. Walka mało ciekawa i chaotyczna.

W ringu sędziował mgr Kleczyński (Warszawa), na punkty Kaleński i Kupferstein z Warszawy i Szor z Rzeszowa.

## 25 lat Poznańskiego OZB

# POZNAŃ — ŚLĄSK

w juniorach 13:3 w seniorach 12:4

POZNAŃ (tel.). Odbyły w sobotę wieczorem w ramach uroczystości 25-lecia POZB mecz bokserski juniorów Poznania i Śląska zakończył się zwycięstwem Poznania 13:3.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Poznania): w piórkowej Manelski pokonał na punkty Szymczyka. W muszce Liedtke odniósł nieznaczne zwycięstwo nad Maciejewcem (Ruch), który zaprezentował się z jak najlepszej strony i okazał się równorzędny przeciwnikowi reprezentanta Polski. W kogucie Ścigalski mając przewagę we wszystkich rundach wygrał z Tyńskim. W piórkowej Adamski przegrał nieznacznie, jednak zasłużył na Brzeźnińskim. W lekkiej Wytyk zwyciężył z Brzeźnikiem. W półśredniej Karmierczak pokonał Maciejewskiego. Zawodnik Poznania wykazał brak sztywności i celności ciosu, podczas gdy jego przeciwnik zademonstrował cios silny i nieustępliwość. W średniej Kupczyk pokonał Gajdzika. W półciężkiej Talarek zremisował z Krzemieńskim.

W ringu sędziował Nowakowski (Warszawa), na punkty Maciejewski (Warszawa), Dziura (Śląsk) i Misiorny (Poznań). Widzów 3.000.

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych odbyła się uroczysta akademicka jubileuszowa. Zagał ją wiceprezes mgr. Magiera, witając przybyłych gości, a wśród nich prezesa PZB Jędrzejewskiego i delegata GUKF Łapińskiego.

Prezes honorowy PZB Bielewicz wygłosił obszerny referat o powstaniu i działalności POZB, poczem uczczono pamięć poległych i zmarłych zawodników i działaczy okręgu. Z kolei odczytano nadesła-

ne depesze gratulacyjne, poczem nastąpiło składanie życzeń.

W imieniu starej gwardii zawodników poznańskich składał życzenia b. mistrz Polski wagi półciężkiej Stefan Wiśniewski.

Na zakończenie wręczono odznakę jubileuszową. Złote odznaki otrzymało 21 działaczy i 6 zawodników (Arski, Małchrzycki, Misiurewicz, Sipiński, Szymura, Wiśniewski) oraz 4 kluby (Warta, HCP, ZZK i Stella Gniezno).

POZNAŃ. (tel.). W niedzielę w meczu bokserskim obu okręgów Poznań zdeklasował Śląsk, wygrywając 12:4. Słazacy wystąpili bez zawodników Batorygo.

Wozniak zremisował z Gumowskim, Nowaczyk przegrał z Grzywozem. Panke wypunktował Rudnera. Szukardlak zremisował z Madlochem. Rajczak wygrał ze Spalkiem. Grzelak zwyciężył przez techn. k. o. Galla. Franek pokonał Gadka. a Koleczko Drapale (na pierwszym miejscu wymieniono zawodników Poznania). Sędziował w ringu Nowakowski, a na punkty Federowicz, Stepowski i Maciejewski.

## Sila Myslowice — Skra Warszawa 6:2 w zapasach

MYSŁOWICE. W meczu zapasów pomiędzy zespołami warszawskiej Skry i mysłowickiej Siły, zasłużone zwycięstwo odniosła Siła.

Wyniki techniczne walk są następujące: Mueza — Asymkowicz przegrał w 6 min. do Rokity. Kogucia — Welus w 10 min. zwyciężył Kromberga przez zastosowanie nelsona. Piórkowa — Tobola, walczący o kategorię niższą, wygrał na punkty ze Sawka. Lekka — Wiecek wygrał w piątej minucie uległ Wiciakowi. Półśrednia — Nawrot zwyciężył w ósmej minucie Majcha w północie. Średnia — Zietek zwyciężył w ósmej minucie Rede. Półciężka — Urgan wygrał w siódmej minucie z Syreckim. Ciężka — Gołas walczący o dwie wagi wygrał z Szajewskim. Widzów ponad 2.000.

IMIELIN. — Mecz zapasniczy rozegrany między Pogonią Imielin a ZZK — Leopolia Opole zakończył się zwycięstwem Pogoni. Wyniki (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Pogoni): musza Czamberg wygrał na punkty z Szeilem, w kogucie Siupka pokonał na łopatki Kamińskiego, w piórkowej Gołaszczak pokonał Rutkowskiego, w lekkiej Piłch wygrał z Skopeckim, w półśredniej 17-letni zawodnik pokonał po pięknej walce Kopecia. W średniej Kuć wygrał z Czyżem, w półciężkiej Pielorz pokonał Deję i w ciężkiej Koserczyk zwyciężył Bromirskiego.

Zainteresowanie meczem b. duże. Sędziował p. Gburski.

## W tenisie stołowym Śląsk-Lublin 7:2

LUBLIN (tel.). Reprezentacja polska w tenisie stołowym rozegrała w sobotę w Lublinie pierwszy mecz z reprezentacją Lublina, wygrywając 7:2. Punkty dla Śląska zdobyli Oremba i Pieronczyk i Nieroba po 1. Dla Lublina dwa punkty zdobył Pieronczyk, który pokonał Pieronczyka i Nieroba.

## Drobiazgi krakowskie

\* Zarząd KOZKSS postanowił wyróżnić kapitana i drużyny koszykowej ZKS Cracovia, Romana Cieleskiego, za wysocę sportowe wyrobień i za chowanie się w czasie zawodów politycznych o mistrzostwo Polski w Krakowie. Również postanowiono wyróżnić zawodników KS YMCA, K. Michałka i O. Mężyka.

\* Przed otwarciem sezonu lekkoatletycznego odbędzie się w Krakowie 9 bm. o godz. 18 w świetlicy WUKF, ul. Manifestu Lipcowego 27 doroczne walne zebranie Kolegium Sędziów KOZLA.

\* Walne zebranie Związku Klubów Sportowych: Wieczysta, Dab-  
ski, PMS i Społem odbędzie się 9 bm. o godz. 17.30, w drugim terminie o godz. 18 w lokalu ZKS Dabski, ul. Jachowicza 5 (Dable).

\* Bezpłatny kurs ratownictwa wodnego w porozumieniu z Woj. Urzędem Kultury Fizycznej organizuje YMCA na własnej pływalni. Rozpoczęcie kursu 5 bm. Wymagana znajomość pływania wrywkimi stylami. Informacje i zgłoszenia w sekretariacie YMCA, ul. Krowoderska 8.

## Janusz Kalbarczyk

# „Dajcie nam lodowiska i sprzęt a dorównamy Skandynawom!”

Mistrz Polski w jeździe szybkiej na lodzie z roku 1929, tj. akurat sprzed 20 lat zająłby w zawodach o mistrzostwo Polski na rok 1949 miejsce dalekie, bo aż w drugiej dziesiątce.

Tak się jednak nieprawdopodobnie złożyło, że ostatnie te zawody wygrał jeszcze raz i pobili siebie samego, tj. swoje wyniki sprzed tych 20 lat. Ale dokonalem tego już nie sam, iaktó dotychczas bywało, lecz w towarzystwie kilku nastu nowych lyżwiarzy. Cieszyłem się przy tym nie ze swego sukcesu, bo wiecie twierdził, że zdążyłem się przyzwyczaić do tytułu, lecz właśnie z tej imponującej liczby satelitów, których śmielo rzecz mogę — wychowałem w pocie czoła.

I dlatego właśnie spotkało mnie pełne zadowolenie i dziś jestem przekonany, że praca moja nie poszła na marne. Wychowałem nie tylko zawodników, a każdy z nich pokonał ten piękny sport pojął techniki trening i został instruktorem. Na obozie w Karpczu dyskusje na tematy lyżwiarzkie trwały do nieskończoności.

Dziś cała nasza grupa instruktorów — zawodników spogląda z ufnością w przyszłość polskiego lyżwiarstwa. Wielokrotnie dziwno się miom poczynaniom (nawet na łamach prasy). Głównym zarzutem było, że szkole „swoja stajnia”, składająca się zaledwie z kilku ludzi. Tak, to prawda, każdy początek jest ciężki. Musiałem jednak rozpocząć pracę w skromnych ramach. Ani ówczesny PUWF i PW, ani Polaki Związek Lyżwiarzski nie mogli mi pomóc w dostarczaniu instruktorów, ani finansów. Dopiero na obozie zorganizowanym dzięki subside GUKF w Karpczu okazało się „moja stajnia”, to wcale nie liche stadko, bo aż 30 zdolnych biegaczy, a równocześnie to 30 instruktorów. Wszyscy razem wolamy dziś „dajcie nam lodowiska i sprzęt, a zobaczycie, jak będziemy biec „Skandynawów”.

Przyznam się, że „starszemu pa-

prawym, Gdańszczanin otrzymał dwa napomnienia za bicie głową. Walka była niesłychanie zażarta i szybka.

Duże zainteresowanie wzbudziło spotkanie Komudy z Antkiewiczem. Styl Komudy bardzo odpowiadał bombardierowi Wybrzeża, na którym widocznym był wpływ obozu w Szklarskiej Porębie. Antkiewicz wrócił znowu do formy o wyrazem poprawy było lepsze wyzucie dystansu i dobra kondycja. Pierwsze starcie należało do Antkiewicza. Komuda atakował tylko lewą, gdańszczanin zaś walczył z półdystansu, bijąc lewymi sierpowymi. Również drugie starcie stało pod znakiem przewagi Antkiewicza. Trzecie było wyrównane. Komuda był na finiszu świeższy, ale nie mógł nadrobić straconych poprzednio punktów. Gdańsk prowadzi 6:2.

Spotkanie w wadze półśredniej pomiędzy Iwańskim a Borowiczem zaczęło się sensacyjnie, gdyż Iwański trafił silnym sierpem warszawianina, który poszedł do „5” na deskę. Borowicz wykazał jednak niesłychaną odporność i wytrzymał rundę, odpoczywając czterokrotnie na deskach. W drugim i trzecim starciu dalsza przewaga Iwańskiego. W trzeciej Borowicz otrzymał dwa ostrzeżenia.

Bardzo dobry kondycyjnie był Kolczyński. Pokonał on zdecydowanie Kwiatkowskiego, wytrzymał doskonale wszystkie 3 starcia, a nawet w zwarcu, które jest mocną stroną gdańszczanina często wygrywał.

W wadze półciężkiej Szymura miał w osobie Rudzkiego silnego przeciwnika. Pod koniec pierwszej rundy Rudzki znalazł się dwa razy na deskach a następnie poddał się. Do tego momentu prowadziła Gwardia Gdańsk 8:8.

Teraz na ring weszli przedstawiciele wagi ciężkiej. Od pierwszego starcia atakował młody junior Gdańska Flisikowski, który dzięki swemu zasięgowi ramion punktował Archackiego. Ten skracając dystans, ale nie może przebyć przez gardę przeciwnika. W drugim starciu po silnej kontrze z prawej Flisikowskiego, Archacki znalazł się na moment na deskach. W trzeciej jego ataki natrąfiły na skuteczną obronę. Ostatecznie zwyciężył na punkty Flisikowski, uzyskując tym samym wygraną dla swych barw. Flisikowski po meczu został owacyjnie na barkach kibiców wyniesiony do szatni.

W ringu sędziował mgr Kowalski (Poznań), na punkty Golański (Łódź), Cwikliński (Śl.), Urbanik (Poznań).

## Gedania-Zjednoczenie Bydgoszcz 11:5

BYDGOSZCZ (tel.). Drużyna Zjednoczenia doznała dalszej porażki w mistrzostwach Polski tym razem z Gedanią i to na własnym

terenie 5:11. Walki nie stały na zadowalającym poziomie. Były chaotyczne w rezultacie czego większość zawodników otrzymywała upomnienia za nieczyste uderzenia.

Wyniki (zawodnicy Gedanii na pierwszym miejscu): w muszce — Soczewiński znokautował w pierwszej rundzie Lipińskiego; w kogucie — Klein, który otrzymał upomnienie za nieczystą walkę, zmierował z Kowalewskim; w piórkowej — Antkowiak przegrał z chaotycznie walczącym Krużą, obaj zawodnicy otrzymali upomnienia; w lekkiej — Kudziak wygrał, nieznacznie z Baranowskim I, który również otrzymał upomnienie za trzymanie przeciwnika; w półśredniej — Musiał pokonał zdecydowanie na punkty Drewnieckiego; w średniej — Chyćla wygrał przez poddanie się Sosnowskiego po 2 rundzie; w półciężkiej — Rajski uległ Gnatowi, przyczynił się do tego upomnienie za nieczystą walkę; w ciężkiej — Białkowski zdobył punkty w o.

W ringu sędziował Zawadowski (Łódź), na punkty Łukaszewski (Śląsk), Welt (Warszawa) i Chrostowski (Wrocław). Widzów 2500.

W meczu bokserskim obu okręgów Poznań zdeklasował Śląsk, wygrywając 12:4. Słazacy wystąpili bez zawodników Batorygo.

Wozniak zremisował z Gumowskim, Nowaczyk przegrał z Grzywozem. Panke wypunktował Rudnera. Szukardlak zremisował z Madlochem. Rajczak wygrał ze Spalkiem. Grzelak zwyciężył przez techn. k. o. Galla. Franek pokonał Gadka. a Koleczko Drapale (na pierwszym miejscu wymieniono zawodników Poznania). Sędziował w ringu Nowakowski, a na punkty Federowicz, Stepowski i Maciejewski.





— Coś mi się wydaje, że ten Romek wziął dzisiaj złe okulary! (Ruch)

## Pierwsze zgłoszenia do mistrzostw Śląska

Katowice. Do tegorocznych indywidualnych mistrzostw Śląska w boksie, które odbędą się w dniach od 7 do 10 kwietnia w hali powstawowej w Katowicach w pierwszym dniu wpłynęły 42 zgłoszenia.

Zryw Świętochłowice zgłosił Kowalczyka, Banerta, Krystka, Chroboka, Bartla, Tykę, Nierobe, Przewdzina, Zagrodzkiego, Szeni, Wierę, Widę, Tajstera. Baildon — Grajcar, Borowczyka, Wajsa, Kapuśniaka, Pawlicka, Urbaniaka i Drapkę, Odra Opole — Jackiewicz, Zarzyckiego, Kiszke, Krausego, Durlika, Krzemińskiego i Gądkę. Naprzód Radzionków — Rencza i Purgola, ZZZ Rybnik — Rybarza, Lwówianka Opole — Urbana, Michniewicz, Tkocz i Noconia. Budowlani Bytom — Guzende, Grochowski, Krawczyk i Kurdziela a Metal Sosnowiec — Jarosa. Śląski OZB w chwili obecnej ma 48 zarejestrowanych klubów. Spodziewany jest udział około 250 zawodników. Zamknięcie listy zgłoszeń nastąpi w najbliższą środę.

KATOWICE (eme). W związku z umasowieniem sportu na wsi i apelem Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej, ZKS Metal Bobrek Bytom pragnie nawiązać kontakt z drużynami wiejskimi. W nadchodzącą niedzielę, 10. IV, br. Metal postawi wojny i turnieje w rozgrywkach mistrzowskich, w których pragnie odwiedzić jeden z LZS województwa Śląsko-Dąbrowskiego.

Zgłoszenia pismem względnie telefonicznie przysyłają ob. Bogusław Czard Bytom, Bytomskie Zakłady Urządzeń Technicznych (nr. tel. 42-54).

# »Sportowanie« na wczasach

PRZEMIANY gospodarczo-sportowe w Polsce Ludowej postawiły organizację klasy pracującej Związki Zawodowe w obliczu licznych i doniosłych zadań. Jednym z nich jest szerzenie kultury fizycznej wśród szerokich mas. Zdając sobie sprawę z tego, jak wielkie szkody w ogólnym stanie zdrowia poczyniła ostatnia wojna, Związki Zawodowe przystąpiły do walki z jej skutkami.

Walkę na odcinku odbudowy kraju wygrać może tylko człowiek zupełnie zdrowy — zdrowy pod każdym względem.

Dlatego też Związki Zawodowe jako cel postawiły sobie: wszystkim możliwymi środkami i na wszystkich odcinkach pracy — walkę o zdrowie, a więc nie tylko ratowanie i leczenie zagrożonych chorobami i uodpornienie zdrowych, ale i zastosowanie środków profilaktycznych, do jakich i sport jest zaliczany. Ruch zawodowy, reprezentowany przez Komisję Centralną Związków Zawodowych, powołał też do życia, na zasadzie wybieralności, Rady Wychowania Fizycznego i Sportu przy Zarządach Głównych i Okręgowych Komisjach Zw. Zawodowych. Powołanie tej Międzyzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu, oraz zjednoczenie sportu pracowniczego w ramach KCZZ stanowi przełom w historii wychowania fizycznego i sportu w Polsce.

W odmiennych — w porównaniu z przedwojennymi — warunkach, sport i wychowanie fizyczne dotarły dzisiaj do szerokich mas, a tym samym rozszerzyły swoje możliwości działania. W ramach na szeroką skalę zakrojonej akcji wychowania fizycznego i sportu, na jednym z czołowych miejsc postawiono zagadnienie wczasów pracowniczych.

Fundusz Wczasów Pracowniczych doceniając w pełni znaczenie wychowania fizycznego i sportu, odebrał w bieżącym roku do dyspozycji Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ przeszło 800 miejsc w domach wypoczynko-

wych na obozy kondycyjne i kursy wyszkoleniowe żyłzyskie, narciarskie, hokejowe, bokserskie, kolarskie i inne. Zupelnie odrębna akcja wychowania fizycznego i sportu na wczasach są tzw. wczasy sportowo-młodzieżowe. W porozumieniu z Wydziałem Młodzieżowym K. C. Z. Z. akcja młodzieżowa na wczasach, którą Fundusz Wczasów Pracowniczych rozpoczął z dniem 1. maja br. obejmie 2000 miejsc w ramach jednego — czternastodniowego turnusu wczasowego. Większa ilość miejsc na wczasach sportowo-młodzieżowych, w sezonie letnim przewidziano w ośrodkach F. W. P. nad morzem i na Pojezierzu Mazurskim. Domy wypoczynkowe przeznaczone na tą akcję zapatrzone zostaną w sprzęt sportowy, zarówno letni jak i zimowy. Życiem na wczasach młodzieżowych kierować będą specjaliści przez F. W. P. przeszkoleni i zaangażowani instruktorzy kulturalno-oświatowi i sportowi. Akcją wczasów sportowo-młodzieżowych w r. bież. zostanie więc objętych około 1000 sportowców i 25.000 młodzieży związkowej.

Innym i bodej najtrudniejszym zagadnieniem jest objęcie akcji wychowania fizycznego i zw. „popularnych wczasów pracowniczych”.

Mógłby ktoś zapytać: co wspólnego mają wczasy pracownicze z wychowaniem fizycznym czy sportem? Nie dość na tym. Często jesteśmy świadkami, pełnych oburzenia wypowiedzi, że sport na wczasach pracowniczych, przewidziany zasadniczo dla najlepiej pracujących, jest jakimś nieporozumieniem.

Zgode. Jeżeli na wczasach propagować będziemy sport, a co gorsza sport, o charakterze zawodniczym — wycieczynowy, wtedy możemy mówić o nieporozumieniu. W tym wypadku jednak nie chodzi o sport, a o wychowanie fizyczne na wczasach. Wczasy to przecież nie innego, jak potężny ruch, który ma na celu przede wszystkim pomaganie zdrowiu milionowych rzeszy pracowniczych. Wczasy to ruch

# Piłkarstwo okręgu przemysłowego

## Śląska klasa wydzielona

GÓRNIK KNURÓW — GÓRNIK RYDUŁTOWY NIEWIADOM 5:0 (4:0)

Knurów. — Górnik zagrał tym razem we wszystkich liniach koncertowo i odniósł zasłużone zwycięstwo. Bramki dla miejscowych zdobyli Górka, Grychtał, Grzegorzycza i Wietelorz.

POGOŃ KATOWICE — GÓRNIK CHROPACZÓW 2:1 (2:1)

Katowice. — Pogoń zdobyła wszystkie punkty nad twardo grającym zespołem Górnik z Chropaczowa. Bramki dla gospodarzy zdobyli Pazurek i Gawliczek dla pokonanych Musiał.

METAL (Półk) NOWY BYTOM — GÓRNIK PIEKARY 1:1 (0:1)

Nowy Bytom. — Goście stawia li zacięty opór i przy większym szczęściu mogli wywieźć dwa punkty. Bramkę dla gospodarzy zdobył Szombara.

GÓRNIK KATOWICE — GÓRNIK JANÓW 1:6 (0:3)

Katowice. — Leader tabeli zdeklasował górników z Katowic, zdobywając bramki przez Stawowego 2, Dronię, Kożlika, Baka i Góreckiego (z karnego) po 1. Honorowy punkt uzyskał Wiśniewski z rzutu karnego.

GÓRNIK IB RADLIN — ZWIĄZKOWIEC ŻYWIEC 9:1 (6:1)

Radlin. — Gra toczyła się przez cały czas meczu na jedną bramkę.

|                    |    |    |       |
|--------------------|----|----|-------|
| Górniki Janów      | 13 | 24 | 55:18 |
| Górniki Knurów     | 13 | 20 | 52:19 |
| Metal Chorzów I    | 13 | 17 | 25:17 |
| Górniki Katowice   | 13 | 15 | 29:36 |
| Pogoń Katowice     | 13 | 13 | 28:30 |
| Górniki Radlin     | 13 | 11 | 35:31 |
| Siemianowiczanka   | 12 | 11 | 23:27 |
| Górniki Piekary    | 13 | 10 | 21:27 |
| Górniki Rydułtowy  | 13 | 9  | 19:32 |
| Górniki Chropaczów | 12 | 7  | 16:33 |
| Związkowiec Żywiec | 12 | 3  | 12:45 |

## A klasa

GRUPA I

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA II

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA I

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA II

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA I

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA II

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA I

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA II

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GRUPA I

ZZK KATOWICE — KOPALNIA DEBIENSKO 2:1 (0:1). Katowice. — Bramki dla miejscowych zdobyli Lucyga i Musiał, dla pokonanych Machnik. Wzdów około 1.000 osób.

GÓRNIK LIGOTA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:0 (1:0). Ligota. — Jedyną bramkę dnia zdobył Proksha po rzucie z corneru.

GÓRNIK KOSTUCHNA — METAL SZOPIENICE 2:1 (0:1). Kostuchna. — Bramki dla miejscowych zdobył Dziubany 2.

ZZKS ZABŁOCIE — GWARDIA KATOWICE 1:4 (0:2). Żywiec. — Goście mieli przez cały czas zawodów przewagę. Bramkę dla miejscowych zdobył Gruska.

GÓRNIK (dawn. Kop. Emilian) KATOWICE — LECHIA MYSŁOWICE 1:2 (1:1). Katowice. — Zasłużone zwycięstwo gości przy czym bramki zdobyli Palka i Poćwa III a miejscowych Barczyk.

CHEMIK MAŁA DĄBRÓWKA — GÓRNIK (Kleofas) 3:1 (2:1). Mała Dąbrówka. — Niespodziewana porażka gości u których za-

wiodli atak.

|     |                     |    |    |       |
|-----|---------------------|----|----|-------|
| 1.  | Górník Ligota       | 12 | 20 | 35:11 |
| 2.  | Metal Szopienice    | 12 | 19 | 27:10 |
| 3.  | Gwardia Katowice    | 12 | 18 | 30:18 |
| 4.  | Lechia Mysłowice    | 12 | 16 | 25:17 |
| 5.  | ZZK Katowice        | 12 | 13 | 23:17 |
| 6.  | Górník Kostuchna    | 12 | 13 | 27:22 |
| 7.  | Górník (Kleofas)    | 12 | 12 | 25:26 |
| 8.  | Kopalnia Debińsko   | 12 | 10 | 19:19 |
| 9.  | Chemik Dabr. Mała   | 12 | 9  | 22:31 |
| 10. | Walcownia Dziedz.   | 12 | 6  | 15:22 |
| 11. | RKS Zabłocie        | 12 | 4  | 15:39 |
| 12. | Górník (Emiln. Zai. | 12 | 4  | 9:40  |

GRUPA II

RUCH IB CHORZÓW — RUCH RADZIONÓW 1:1 (1:1). Chorzów. — Bramkę dla miejscowych zdobył Rurański, dla gości samobójcza.

ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY — GÓRNIK RUDA 0:1 (0:0). Tarnowskie Góry. — Jedyną bramkę dnia zdobył prawy łącznik.

AZOTY CHORZÓW — METAL (dawn. Batory) CHORZÓW I 7:1 (4:1). Chorzów. — Gospodarze zagraли we wszystkich liniach koncertowo i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Bramki uzyskali Breiter 4, Glanz 2 i Piotrowski 1.

GÓRNIK ORZEGÓW — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 2:1 (0:0). Michałkowice. — Obydwie bramki dla miejscowych uzyskał Kokoszka.

ŚLĄSK ŚWIECICHÓW — GÓRNIK MAKOSZÓW 0:3 WALKOWER.

PIAST PAWŁÓW — AKS IB CHORZÓW 3:0 (1:0). Pawłów. — Miejscowi zdobyli dwie bramki przez Majora i jedną przez Sznajdra. Publiczności 2.000 osób.

|                        |    |    |       |
|------------------------|----|----|-------|
| 1. Górnik Makoszew     | 12 | 17 | 34:17 |
| 2. Ruch Radzionów      | 12 | 17 | 24:12 |
| 3. Metal (Batory)      | 12 | 17 | 35:27 |
| 4. Górnik Orzegów      | 12 | 14 | 14:17 |
| 5. Śląsk Tarn. Góry    | 12 | 13 | 26:19 |
| 6. Wyżwól, Michałk.    | 12 | 13 | 26:25 |
| 7. Ruch Ib Chorzów     | 12 | 12 | 24:20 |
| 8. Górnik Ruda (Śl.)   | 12 | 12 | 19:22 |
| 9. Azoty Chorzów       | 12 | 10 | 34:30 |
| 10. Metal Świec. (Śl.) | 12 | 9  | 26:24 |
| 11. Piast Pawłów       | 12 | 7  | 15:23 |
| 12. AKS Ib Chorzów     | 12 | 3  | 31:54 |

## B klasa

W pierwszej kolejce rozgrywek klasy B na Śląsku padły następujące wyniki:

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA I: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

GRUPA II: Orzeł Welnowiec — Podlesianka 3:1 (1:0). TS Murcki — ZWM Łaziska 2:2 (1:1). AKS Mi. kołów — ZZK Piotrowice 1:1 (0:0). Elektro Łaziska — Tur Orzesze 2:0 (2:0). Spójnia Tychy — Poczłowy KS Katowice 5:0 (4:0).

|                      |    |    |       |
|----------------------|----|----|-------|
| Orzeł Welnowiec      | 10 | 15 | 28:13 |
| ZZK Piotrowice       | 10 | 14 | 19:20 |
| Ognio ZWM (Łaziska)  | 10 | 12 | 23:14 |
| AKS Miłkołów         | 10 | 10 | 17:13 |
| Podlesianka          | 10 | 10 | 23:18 |
| Spójnia Tychy        | 9  | 10 | 18:15 |
| Ognio (Elektro Łaz.) | 9  | 8  | 9:14  |
| Poczłowy KS Katowice | 10 | 8  | 12:23 |
| TS Murcki            | 10 | 7  | 20:20 |
| TUR Orzesze          | 10 | 3  | 14:25 |

GRUPA II: Unia Koszowy — Sława Głazowiec 4:1 (1:1). ZKS Mysłowice — Ormowiec Szopienice 3:1 (1:1). Katowiczanka — Chemik Katowice — Ruch Krasowy 1:1 (1:1).

|                     |    |    |       |
|---------------------|----|----|-------|
| GZKS Mysłowice      | 10 | 18 | 28:17 |
| Górniki Katowice    | 10 | 14 | 25:15 |
| Wiśla Brzezinka     | 10 | 13 | 23:15 |
| Unia Koszowy        | 10 | 10 | 18:15 |
| Chemik Stary Bieruń | 10 | 9  | 21:20 |
| Ferrum Katowice     | 10 | 9  | 15:47 |
| Ruch Krasowy        | 10 | 9  | 14:16 |
| KS Chemik Wielki    | 10 | 9  | 15:21 |
| Sława Głazowiec     | 10 | 6  | 22:25 |
| Metal Szopienice    | 10 | 3  | 10:40 |

GRUPA III: Naprzód Ib Lipi. — Górnik Wreń 4:4 (1:1). Baildon Ib — Sep Godula 0:4 (0:3). Śląsk Kończyce — Urania Kochłowice 2:1 (0:0). Górnik Bielszowice — Kresy Chorzów 1:5 (1:3).

|                     |   |    |       |
|---------------------|---|----|-------|
| GZKS Kresy Chorzów  | 9 | 16 | 39:15 |
| Sep Godula          | 9 | 14 | 21:13 |
| Naprzód Lipiny Ib   | 9 | 9  | 25:23 |
| Górniki Bielszowice | 9 | 8  | 25:30 |
| Górniki Wreń        | 9 | 8  | 25:26 |
| Baildon Katowice    | 9 | 7  | 20:23 |
| Śląsk Kończyce      | 9 | 7  | 16:25 |
| Urania Kochłowice   | 9 | 6  | 16:19 |

GRUPA IV: Orkan Dąbrowka Wielka — ZKSM Łazienki 2:5 (1:2). Olów Strzybnica — Orzeł Nako 2:2 (1:2). Orzeł Brzeziny — Brynica Kamień 2:0 (1:0). Zgoda Repty — Papiernia Kalety 2:3 (2:2). Zygmunta Łagiewniki 9 16 28:14 Olów Strzybnica 10 15 19:8 Kopalnia Siemianowice 8 11 19:13 Brynica Kamień 10 11 13:12 Orzeł Nako 10 10 14:13 Zgoda Repty 10 7 13:16 Orzeł Brzeziny 10 7 17:21 Orkan Dąbrowka 10 7 16:22 Papiernia Kalety 10 7 11:20 Odra Młosteczko 9 5 17:28

## Podokręg Bielski

BIELSKO. W mistrzostwach kl. A podokręgu bielskiego padły następujące wyniki:

RKS Lenko — ZKS Piast 3:1 (2:1). ZKS Piast — KS Złoty 4:0 (3:0). ZKS Kop. Brzeszcze — WZKS Hejnal 4:1 (1:1). KSZMP — KSZZK Leszczyski 1:0 (0:0). ZSBTS — WZKS Biela Lipnik 1:1 (0:1). Tabela: ZKS Kop. Brzeszcze 10 16 30:12 KSZMP Wadowice 10 16 30:13 ZKS Piast 10 15 30:11 ZSBTS 10 12 17:7 ZKS Piast 10 12 21:15 RKS Lenko 10 9 20:20 KSZMP Złoty 10 7 13:20 WZKS Hejnal 10 5 12:39 WZKS Biela Lipnik 10 4 10:23 WSZZK Leszczyski 10 4 9:33

## Opolska klasa wydzielona

Górniki Zabrze 8 14 20:16 Polonia Ib Bytom 8 9 23:19 Lwówianka Opole 8 9 15:14 Włocławski Prudnik 8 8 10:11 Metal Piast Gliwice 8 7 14:20 Górnik Ib Szombierki 8 5 11:19

Chruszczów, Rezerwa ligowego Górnika uzyskała łatwe zwycięstwo nad drużyną gości.

POPOLNIA IB BYTOM — METAL — PIAST GLIWICE 2:2 (2:0). Bytom. Szczęśliwy remis uzyskali goście z rezerwą ligowej Polonii.

LWOWIANKA OPOLE — GÓRNIK ZABRZE 2:0 (0:0). OPOLE (tel.). Spotkanie o mistrzostwo klasy A przyniosło zwycięstwo miejscowym 2:0 (0:0). Gra stała się słabą, pozostawiając z gry wielu zawodników, dla których bramki strzelili Słowiński i Mrówczyński. Sędziował Rewucki z Prudnika dobrze.

GRUPA I. Tęcza Wielowieś — ZZK Bytom 4:1 (2:0). Górnik I Miechowice — Chemik Zabrze 4:2 (1:1). Kop. Bytom — Górnik II Miechowice 3:0 (2:0).

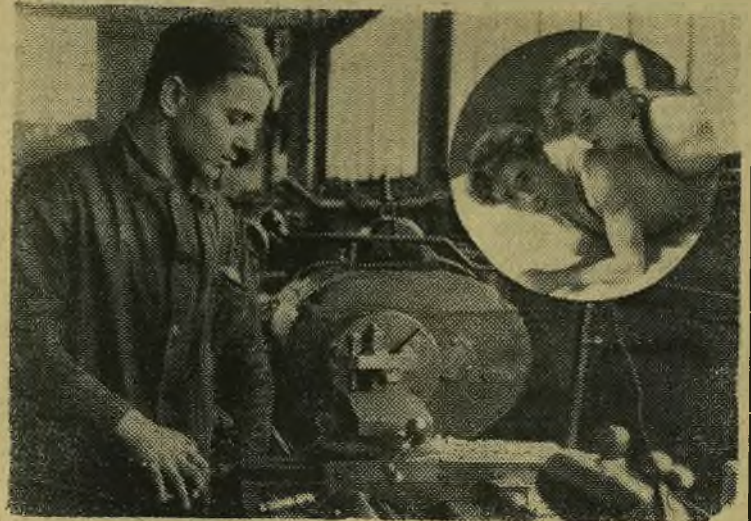
Górniki I Miechowice 10 18 51:12 Kop. Bytom 10 14 37:19 Górnik II Miechowice 10 12 29:16 Tęcza Wielowieś 10 11 18:14 Górnik Radłonica 9 10 22:18 Chemik Zabrze 10 6 22:23 ZZK Bytom 10 6 9:46 Radlo Górnik 9 1 4:45

GRUPA II. Górnik II Orzeł Gliwice — Metal Zabrze 3:2 (1:2). Metal (Huta) Gliwice — Orzeł Ostro-pa 1:0 (0:0). Górnik Ib Zabrze — Górnik I Gliwice 1:1 (0:1). Dynas Gliwice — Metal Łabędz 0:1 (0:0).

Górniki I Gliwice 10 15 34:11 Górnik II Orzeł Gliwice 10 15 36:14 Dynas Gliwice 10 14 32:12 Metal Łabędz 10 11 16:15 Metal (Huta) Gliwice 10 10 18:19 Górnik Ib Zabrze 10 7 13:30 Orzeł Ostropa 10 4 14:33 Metal Zabrze 10 4 11:30



## Sportowcy w życiu prywatnym



Rudolf Tobola jest jednym z najlepszych zapasników. Karierę rozpoczął w Robotniczym Klubie „Sila” w Mysłowicach, którego barwy do dziś reprezentuje. Wśród fachowców posiada opinię doskonałego technika. Tobola ma zaledwie 21 lat i posiada bardzo dobre warunki fizyczne. Na macie walczy zaledwie od 3 lat, a poszczycić się może wieloma sukcesami w tym też w spotkaniach z zawodnikami zagranicznymi. Na ostatnich Igrzyskach Bałkańskich zdobył 3 miejsce. Ogółem stoczył już 60 walk, z czego przegrał zaledwie 8. Z zawodnika Tobola jest łokarzem. Pracuje w Warsztatach Samochodowych Śląsko - Dąbrowskich Linii Komunikacyjnych. Na zdjęciu widzimy go przy swym codziennym warsztacie pracy, a w tle moment walki z Czechosłowakiem Pichą na meczu „Sila” — CAK Kral. Vlnohradu.

Fot. M. Kolkiewicz i Cz. Datka

# Cwierćwiecze boks wielkopolskiego

Poznań, w kwietniu

W dniu wczorajszym, 3 kwietnia minęło 25 lat istnienia Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Wprawdzie początki pięściarstwa poznańskiego przypadają już na rok 1921, kiedy to grupa entuzjastów złożyła z Szumnańskiego, kpt. Jana Barana, Latowskiego, Erdmańskiego, śp. por. Berskiego, Sztama i innych, przystąpiła do propagandy tego męskiego sportu, ale założenie związku okręgowego nastąpiło w 1924 r.

Z chwilą powstania okręgu, propaganda boks przybrała na sile. Oprócz „Pentatlonu” i Wielkopolskiego Klubu Bokserskiego, sekcje bokserskie tworzą Warta, Unia, HCP, Sokół, Błękitni, a także Stella z Gniezna i Inowrocławski KS.

Polski Związek Bokserski wyznacza pierwsze mistrzostwa indywidualne do Poznania, na których okręg zajmuje 6 pierwszych miejsc. W roku 1925 PZB przeniesiony zostaje z Warszawy do Poznania, co wpływa ujemnie na rozwój okręgu, gdyż większość

działaczy angażuje się we władzach naczelnych.

W roku 1928 na skutek braku aktywności, PZB rozwiązuje zarząd, ustalając komisarza w osobie Chmielewskiego.

W początkach roku 1929 na nadzwyczajnym walnym zebraniu na czele nowego zarządu stanął Fr. Baranowski. Pierwsze międzyokręgowe spotkanie Śląsk-Poznań kończy się wynikiem 8:8, mecz międzynarodowy z Wrocławem 8:8.

Wojna przerwała wspaniały rozwój nie tylko pięściarstwa Wielkopolskiego.

Natychmiast po wyzwoleniu Poznania, inż. Suligowski zebrał kilku działaczy i przystąpił do utworzenia Okręgu.



Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego w roku jubileuszowym. Stoją od lewej: Lachman, Linke, Musiol, dr. Perzyna, Kalczyński, Wróć, Krajczyński, Gajny. Siedzą od lewej: Mazurek, Korytewicz, mgr. Magiera, prezydent miasta Poznania Murzynowski (prezes), Adamski, Tuszeński i Gereth. Fot. Van-Dyck

wiem 8:8, a mecz z Pragą przynosi zwycięstwo 10:4.

W 1931 r. następuje chwilowy zastój w pracach Związku, bowiem wszystkie imprezy przyniosły znaczny deficyt. W roku 1932 poraż czwartą odbywają się w Poznaniu mistrzostwa Polski, na których Rogalski w muszej, Polus w koguciej, Sipiński w lekkiej zdobywają tytuły mistrzów dla okręgu, a Warta zostaje mistrzem drużynowym Polski.

W roku 1934 rozegrano 8 spotkań międzyokręgowych, z czego 5 międzynarodowych, wygrywając kolejno: z Berlinem 14:2, ze Sztokholmem 8:6, Wrocławem 10:6, z Berlinem 11:5 i przegrywając z reprezentacją miast szwedzkich 6:8. Mistrzami Polski zostali w tym roku Rogalski — kogucia, Sipiński — lekka, Majchrzycki — średnia i Piłat — ciężka.

W roku 1935 okręg poznański zdobywa siedem tytułów mistrzowskich. Warta jest w dalszym ciągu mistrzem drużynowym.

W roku 1936 notujemy znowu wspaniały rozwój, a liczba klubów zwiększa się do 17.

W roku 1937 rozegrano dwa mecze Budapeszt-Poznań 7:9 i Poznań-Słask 8:8. Warta poraż dziewiątą z rzędu utrzymuje tytuł drużynowego mistrza Polski. Poraz pierwszy przeprowadzono mistrzostwa okręgu młodzików, do których stanęło 83 uczestników.

W roku 1938 dochodzi do kryzysu w łonie zarządu, który powoduje wycofanie się przedstawicieli Warty. Na mistrzostwach Polski, Poznań przez Koziołka zdobywa jedyny tytuł w wadze muszej. Nowy zarząd okręgu z prezesem inż. Suligowskim na czele przystępuje z pełną energią do pracy. Drużynowym mistrzem

okręgu został HCP. Warta natomiast ponownie obroniła tytuł mistrza Polski (poraż 11). W mistrzostwach Polski w roku 1939 tytuły mistrzów uzyskali: Sulczyński w średniej i Szymura w półciężkiej.

Wojna przerwała wspaniały rozwój nie tylko pięściarstwa Wielkopolskiego.

Natychmiast po wyzwoleniu Poznania, inż. Suligowski zebrał kilku działaczy i przystąpił do utworzenia Okręgu.

strzostwach Polski, dwa tytuły przypadły Poznańowi: Koziołka w lekkiej i Szymura w półciężkiej.

W roku 1947 odbyło się 5 spotkań międzyokręgowych. Mistrzostwo drużynowe uzyskał HCP. W roku sprawozdawczym 1947/48 mistrzem drużynowym klasy A okręgu została Warta, a klasy B Szamotulski KS. Na mistrzostwach Polski, Kasperczak w muszej i Szymura w półciężkiej uzyskali pierwsze miejsca.

Na 45 reprezentantów na mistrzostwa Europy, wyjechało z Poznania 16 zawodników, którzy brali udział:

r. 1927 w Berlinie: Arski i Majchrzycki;

r. 1930 w Budapeszcie: Forlański, Sipiński i Majchrzycki;

r. 1934 w Budapeszcie: Rogalski, Majchrzycki, Sipiński i Piłat;

r. 1937 w Mediolanie: Sobkowiak, Sipiński i Szymura;

r. 1939 w Dublinie: Szymura;

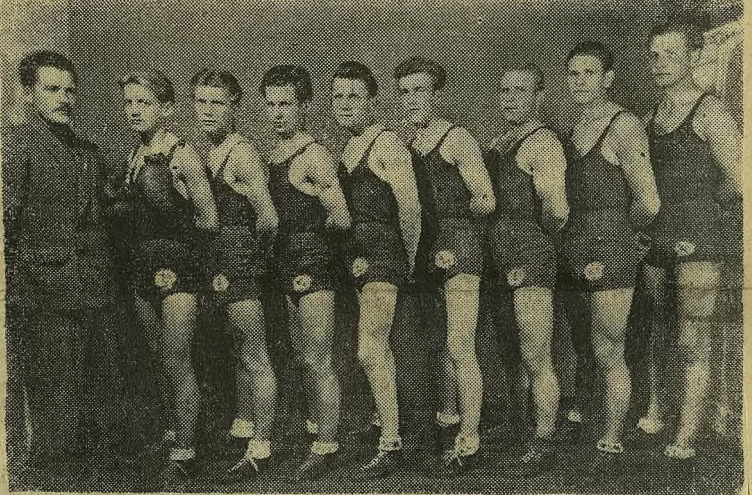
r. 1946 w Dublinie: Malak, Szymura i Klimecki.

Na trzy mistrzostwa Europy, zdobyto przez Polskę jeden tytuł w wadze piórkowej, uzyskał go Polus, na 8 wicemistrzów Europy 6 tytułów zdobyli zawodnicy poznańscy: w roku 1930 Majchrzycki i Forlański, w r. 1934 Majchrzycki, w r. 1937 Sobkowiak i Szymura i w 1939 r. Szymura.

Na Olimpiadzie w 1924 r. w Paryżu startowało dwóch zawodników z Poznania: Erdmański i Świątek, w roku 1928 w Amsterdamie też 2 zawodników: Gion i Majchrzycki. W roku 1936 w Berlinie startowało 4 z POZB: Sobkowiak, Polus, Kajnar i Piłat.

W roku 1948 w Londynie z Poznania uczestniczyli Kasperczak i Szymura.

J. G.



Jedna z czołowych drużyn bokserskich okręgu poznańskiego, Szamotulski K. S.

## Wrażenia spod Skrzycznego

# Szczyrk na przyszłość

Szczyrk, w marcu.

Wypadki, akurat tak się złożyły, że 10-dniowy urlop spędziłem w Szczyрку i to w warunkach dla narciarzy wprost wymarzonych. Niesamowicie, jak na późną porę roku, ilość śniegu w połączeniu z cudną pogodą słoneczną stworzyły Eldorado narciarskie nawet dla najbardziej wybrednych miłośników tego sportu.

Znałem Szczyrk dobrze przed wojną i po wojnie. Tego roku jednak wydał mi się szczególnie miły, jeżeli chodzi o narciarstwo.

Grupy mniejsze i większe, żeńskie i męskie, seniorów i juniorów ćwiczyły i jeszcze ćwiczą pod okiem doświadczonych instruktorów: chody, biegi, jazdy, slalomu, skoki, przygotowywały skocznię, budowały nowe skocznie, małe terenowe. Właśnie nadchodzi, gdy grupa najmłodszych (od 10 — 14 lat) pod czułą opieką jednego ze znanych polskich skoczków Antka Wieczorka przejętego prawdziwą chęcią nauczania ćwiczyła dowodzenie po skoku, tę podstawową umiejętność każdego dobrego skoczka. Na innej nieco większej skoczni: L. Tajner uczy swoich pupilów odbicia, lotu i pracy ramion w powietrzu, gdzieś niedaleko na stronnym zboczu Beskidka ustawione są bramki i uczniowie „wyższej szkoły” jazdy slalomowej śmigają w dół. Gdzie indziej znowu chodzenie po płaskim krokiem zwyczajnym, wysięgowym frńskim, podejścia zakosami, zjazd, łuki, opory i inne elementy wiedzy narciarskiej są przedmiotem zajęć kursowych. Jednym słowem: kuznia narciarstwa śląskiego!

Postępy w nauce są tak widoczne, że nawet oko laika wprawiają w zdumienie. Serce każdego sportowca i wychowawcy fizycznego bije radośnie na widok tego ruchu. Szczyrk nigdy nie dysponował taką ilością skoczni narciarskich jak w obecnym sezonie, dostosowanych do wszelkich stopni umiejętności, od najprymitywniejszych skoczni terenowych, na których próbują swoich sił czestokroć już dzieci, do 6 lat, skończywszy na dużej skoczni na Skalistem, gdzie na treningach kilkakrotnie już pobity został rekord należący do St. Marusarza przez naszą elitę śląską z Wieczorkiem, Węgrzynkiewiczem, Tajnerem, Raszką i Frosem na czele. Kto widział wysoką klasę najmłodszych zjazdowców na zawodach slalomowych w dniu 27 marca br to nie może wykluczyć możliwości, że i w tej dziedzinie będą na Śląsku narciarze mający coś do powiedzenia.

Mimo uwzględnienia momentu historycznego w sporcie narciarskim to jednak praca Ośrodka Narciarskiego w Szczyрку obciążona jest przede wszystkim na masowość, o czym świadczy poważna ilość przeszkolonych (ostatni kurs juniorów liczy 120 osób.) Lecz chłopcy przeszkoleni tutaj, a pochodzący z najrozmaitszych ośrodków po skończonym kursie wracają do swoich ośrodków miejskich czy też w ejskich. Tam staną się mimo młodości wieku samodzielnymi czynnymi w rodzaju or-

ganizatorów lub instruktorów sportu narciarskiego.

Chłopak który był na kursie w Szczyрку i wyniósł stąd dużo wiadomości, wśród rówieśników w swojej „padłej wiosce górskiej” mowoli stanie się autorytetem w sprawach narciarskich, bo on oś konkretne wie już na ten temat, wie jak się buduje skocznię, terenowa, jak należy skakać, jak się ustawia bramki do slalomu, jak się biega, jak powinien wyglądać sprzęt narciarski i t.d. Na tym właśnie polega ta robota wszcz. Jeżeli nasze najwyższe władze sportowe a w pierwszym rzędzie GUKF umożliwi jeszcze szerokim masom nabycie taniego a dobrego sprzętu narciarskiego, to o przyszłość naszego narciarstwa możemy być spokojni.

Zachwycony jestem pracą Ośrodka Narciarskiego w Szczyрку. Stwierdzam to jako zapalony narciarz i jako wychowawca fizyczny. Praca zaś Ośrodka techn. duchem jego kierownika mgr. Kozdrańa Mieczysława.

Nie sposób pominąć tutaj uroczystego zakończenia sezonu, który zorganizował Okręg Śląski przy wydatnej współpracy Ośrodka Narciarskiego GUKF. W dowiskowo najpiękniejszym punkcie programu były skoki nocne na skocznię położonej w lesie, oświetlonej reflektorami pochodniami i sztucznymi ogniami. Uroczystość ta wywołała we mnie wrażenia staropogańskiego święta pożegnania zimy i witania wiosny.

mgr. Rybicki Stanisław



Fragment ćwiczeń jednej grupy na kursie młodzieży w Szczyрку. Nauczycielem jest tutaj znany zawodnik Antoni Wieczorek.

Fot. M. Kolkiewicz

## Liga szczypiorniaka na starcie!

Po zimowej przerwie szczypiorniści rozpoczną niedługo drugą (wiosenną) rundę swej Ligi. Na skutek złych warunków atmosferycznych ubiegłej jesieni pozostało poszczególnym klubom do rozegrania kilka zaległych spotkań z pierwszej części mistrzostw.

Dla orientacji podajemy tabelę dotychczasowych rozgrywek:

| GRUPA I        |   |   |       |  |
|----------------|---|---|-------|--|
| AKS Chorzów    | 3 | 6 | 40:15 |  |
| Pogoń Katowice | 2 | 4 | 26:2  |  |
| AZS Katowice   | 2 | 2 | 15:16 |  |
| Cracovia       | 3 | 0 | 8:26  |  |
| Tęcza Katowice | 2 | 0 | 5:35  |  |

| GRUPA II               |   |   |       |  |
|------------------------|---|---|-------|--|
| Chrobry Głogów         | 3 | 6 | 24:14 |  |
| ZKS Leopoldów          | 3 | 4 | 28:10 |  |
| LKS Łódź               | 2 | 2 | 14:10 |  |
| Zjednoczenie Białogóra | 2 | 0 | 12:19 |  |
| ZKK Gniezno            | 2 | 0 | 8:24  |  |

W tabeli najlepszych strzelców prowadzi Thiel II (AKS) 20 bramkami przed Piechowiczem (Pogoń) i Langoszem (Chrobry) po 9 bramek i Faberem (AKS) 8.

Druga runda rozgrywek zapowiada się wcale ciekawie. Poszczególne kluby walczyć w nich będą już po raz drugi o nagrodę przechodnią redakcji „Sport i Wzasy”.

którą zdobył w ubiegłym roku zespół chorzowski AKS. PZKSS ustalił terminarz rozgrywek II rundy. Terminarz ten przedstawia się następująco:

I RUNDA — 24. 4. AZS — Pogoń, Cracovia — Tęcza, ZKK — Zjednoczenie, Leopoldów — LKS.

7. 5. Pogoń — AKS, Tęcza — AZS (Kat.), Zjednoczenie — Chrobry, LKS — ZKK.

II RUNDA — 15. 5. Cracovia — AZS, Tęcza — AKS, Leopoldów — ZKK, LKS — Chrobry.

22. 5. Cracovia — AKS, Pogoń — Tęcza, Chrobry — Leopoldów, ZKK — LKS.

26. 5. AZS — AKS, Cracovia — Pogoń.

28. 5. Leopoldów — Zjednoczenie.

29. 5. Chrobry — Zjednoczenie.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 3. Telefon: 309-73. (wewnętrzny 004), 337-24, 335-32. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kler. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego: Katowice, ul. Młyńska 3. Składowa: Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefon: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczej: Oświętów, „Czytelnik” Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 30.— z przesyłką pocztową zł. 35.— R-020583

12. 6. Pogoń — AZS, Tęcza — Cracovia, Zjednoczenie — ZKK, LKS — Leopoldów.

19. 6. AKS — Pogoń, AZS — Tęcza, Zjednoczenie — LKS, ZKK — AKS.

Finały mistrzostw odbędą się 3. 10, 17 i 24 lipca z udziałem 4 drużyn, które zdobędą mistrzostwo i wicemistrzostwo grup.

Finały mistrzostw Polski dla drużyn 7-osobowych w konkurencji kobiecej wyznaczono na 27-29 maja.

Terminy półfinałowych rozgrywek w szczypiorniaku męskim klasy A (11-osobowe drużyny) ustalono na 10, 11, 12 czerwca. Finałowe spotkania, decydujące równocześnie o wejściu do Ligi, odbędą się w dniach 1-3 lipca.

## Kandydaci do Oslo na treningu w Jeleniej Górze

Jelenia Góra w marcu.

Nasi czołowi pięściarze, przebywający na obozie treningowym w Szklarskiej Porębie, wyglądają jak opaleni. Ostatnio oglądaliśmy ich w Jeleniej Górze, gdzie miejscowy Chemik zorganizował turniej sparringowy z udziałem obozowiczów.

Większość zawodników wykazała znaczną poprawę formy, a także techniki z wyjątkiem może jednego Steca, który jakoś nie może dojść do pełni kondycji. Walczono 16 uncjowymi rękawicami.

Lindner z Jeleniej Góry spotkał się z Kargielem z Łodzi; pierwszy technik i szybkością bardzo nieznacznie przewyższał

łodzianina. Czajkowski walczył ze Szczawińskim z Gdańska, który atakował chaotycznie, podczas, gdy jego przeciwnik rozporządzał szybkimi i pewnymi ciośkami. Pomorzanin Kowalewski bijący szerokimi „cepami” walczył z Pasławskim z Krakowa. Ślacy Matloch i Bazarnik „sparowali” z uśmiechem i Bazarnik zyskał na obozie na szybkości. Zazarta walka była między Krużą a Borowskim; Kruża był szybszy i zdecydowanie obrał dolne partie przeciwnika, podczas gdy ten odgryzał się lewymi prostymi. Słabo wypadł Pietryga z Jeleniej Góry, który zmierzył się z szybkim i twardym Krawczykiem z Łodzi. Chyćlika znajdujący się w dobrej formie, odrobił kolejno po rundzie: ze Sznajdrem, Musiolem (Gdańsk) i słabym jeszcze fizycznie Pawlaskiem (Kraków); na tie mistrza Polski, zawodnicy ci wypadli wcale dobrze, walcząc na półdystans i stale w ataku. Dostali nał formę wykazał również Nowara, mając za przeciwników: Cebulaka, Grzelaka (Kalisz) i Wiśniewskiego (Poznań); Cebulak szedł wciąż naprzód i Nowara dobrze się przy nim napocił. W wadze ciężkiej wyróżnił się młody Flisiński z Gdańska, który posiada wcale silny cios. Rutkowski dobrze walczył technicznie, natomiast Stec — jak już powiedziano — jest jeszcze nie w formie.

Trener Sztamm był zadowolony z turnieju sparringowego. Jest on również zadowolony ze zdyscyplinowania pięściarzy, którzy poza tym wnoszą dużo zapału do treningu. Warunki pracy w Szklarskiej Porębie są bardzo dobre: sala gimnastyczna z korkową podłogą, dobre pomieszczenia, dobra aprowizacja, a także piękna wiosenna pogoda.

Jerzy Kasperczyk

Pozdrowienia przesłane do naszej redakcji od kandydatów na mistrzów Europy w boksie, przebywających na obozie w Szklarskiej Porębie.